# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 92. Piątek, 14 (26) Kwietnia. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.


SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 13 (25) Kwietnia

Najjaśniejszy Pan, mając sobie przedstawione: doniesienie gubernatora lubelskiego o tem, że 19-go lutego r. b., w rocznicę wstąpienia na tron Jego Cesarskiej Mości, we wszystkich parafjach powiatu zamostskiego, odprawione były nabożeństwa dziękczynne, oraz sześć podanych z tego powodu najpoddanniejszych adresów od włościan gmin Zwierzyńca, Tworyczewa, Krasnobrodu, Zamostja, Łabunia i Starego Zamostja, z wyrażeniem wiernopoddańczych uczuć pełnej czci wdzięczności za Najmiłościwiej nadane im w tym pamiętnym dla nich dniu dobrodziejstwa— raczył z Najmiłościwszem zadowolnieniem przyjąć takowe wynurzenie uczuć włościan wspomnionych sześciu gmin.

---

*Prezydent Miasta Warszawy.*—Na zasadzie odezwy Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych z d. 19 (31) Marca r. b. za N. 1105, zbieranie składek Wielkotygodniowych na Szpitale Warszawskie wszelkich wyznań w r. b. urządzonem zostaje w ten sam sposób jak w latach zeszłych, to jest za pośrednictwem pp. Właścicieli domów, i przygotowanych w tym celu drukowanych odezw ze stosownemi rubrykami, które to odezwy pp. Właściciele lub Rządcy domów wszystkim lokatorom w ich domach zamieszkałym, a we właściwej rubryce przez siebie wypisanym, raczą zaprodukować do zapisywania dobrowolnych ofiar. Następnie tak zebrane przez siebie pieniądze wraz z odezwą pp. właściciele zechcą złożyć obywatelom do przyjmowania tychże składek i wnoszenia ich do właściwej Kasy za stosownem pokwitowaniem przez Prezydenta miasta zaproszonym i poniżej wyszczególnionym. Pokwitowania z książki sznurowej tak na pieniądze jak i odbiór odezw przez tych ostatnich, udzielane będą również jak i na zwrot samych odezw do którychby żadne składki zapisane nie zostały. Prezydent miasta uprasza pp. Właścicieli domów, ażeby posługę tę obywatelską w tak dobroczynnym celu, ze zwykłem sobie poświęceniem spełnić raczyli, niepomijając żadnego lokatora, każdy albowiem pragnie przyjąć w tej mierze swój udział, a najmniejszy datek przyczyniając się do powiększenia ofiar, dopomaga tem samem do przyniesienia ulgi cierpiącej ludzkości. Uprasza przytem, aby z wniesieniem zebranych przez siebie pieniędzy łącznie z odezwami tak jak powyżej wzmiankowano na ręce uproszonych Delegowanych Obywateli na odezwach tych z nazwiska i miejsca zamieszkania wymienionych najpóźniej do d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. jako terminu do ukończenia tej czynności naznaczonego, pospieszyć chcieli. *).

*Dyrekcja Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem* ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości program wyścigów konnych w Warszawie 1867 r. odbyć się mających: 3 (15) Czerwca: 1) *Nagroda Rządowa rs. 200*, dla koni zrodzonych w Rosji i Królestwie Polskiem, które nigdy nie wygrały. Waga 135, 150, 160 i 165 funtów,—konie pół krwi 5 funtów mniej, 2 wiorsty—stawki rs. 50. Drugiemu koniowi rs. 100.—2) *Nagroda Rządowa rs. 500*, dla koni 3-letnich zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem,—wiorst 2 sążni 100. Wagi 135 funt. Zwycięzca gonitwy dla 3-letnich w Wilnie 5 funt. więcej. Stawka rs. 100. Drugiemu koniowi rsr. 200.— 3) *Nagroda Rządowa rsr. 2,000.* Union dla ogierów krwi czystej wszystkich krajów,—wiorst 4. Waga 130, 150, 160, 165 funt. konie za granicą zrodzone 10 funt. więcej. Stawki rs. 140. Drugiemu koniowi rs. 300. Zwycięzca przed dojściem sześciu lat skończonych, może być wyprowadzonym na wyścigi za granicę Królestwa Polskiego, nie inaczej jednak, jak za zezwoleniem Dyrekcji Wyścigów, która zażąda złożenia kaucji rs. 3,000, które w razie niepowrotu konia, wpływają do kasy na rzecz Towarzystwa. Po dojściu zaś wyż oznaczonego wieku 6 lat, zwycięzca pod żadnym pozorem granic Królestwa opuszczać nie może.— 4) *Nagroda Rządowa rs. 300* dla koni zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem—2 wiorsty. Waga 135, 150, 160, 165 funt. Stawki rs. 50. Drugiemu koniowi rs. 100. — 5) *Nagroda Dam* dla 4-letnich i starszych koni wierzchowych nietrenowanych, urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem 1½ wiorsty. Panowie jadą bez zrównania wag. Stawki rs. 15. Drugiemu koniowi rs. 50.—4 (16) Czerwca: 6) *Produce.*—Nagroda Towarzystwa rs. 500 dla koni trzechletnich urodzonych w Król. Polsk. i IV Okręgu Stad Cesarstwa, 2 wiorsty. Waga 135 funtów. Stawki rs. 30. Drugiemu koniowi rs. 100.—*Meldowane*: J. U. Niemcewicza, Rybka klacz kasztanowata po og. A Joke i kl. Ryczka; tegoż, Piłka, klacz gniada po ogierze A Joke i klaczy Bajka; Hr. Wołłowicza, klacz kara po ogierze Sea Horse i klaczy Fachion; Płonczyńskiego—J. P. ogier gniady po ogierze Zoto i klaczy Primrose. -- 7) *Nagroda Rządowa 450 rs.* dla koni zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem—3 wiorsty. Waga 135, 150, 160, 165 funt. Stawki rs. 60. Drugiemu koniowi rs. 150. — 8) *Nagroda Rządowa rs. 300*, gonitwa sprzedaży dla koni zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem—2 wiorsty. Waga 135, 150, 160, 165 funt. Zwycięzca musi być sprzedany za 600 rs. jeżeli zaś za rs. 500, to nosi 4 funty mniej, za 400 rs. 8 funt. za 300 rs., 12 funt. za 200 rs., 16 funt. za 100 rs., 20 funt. mniej. Stawki rs. 50.—9) *Nagrody kolei żelaznej*, puchar srebrny wartości rs. 200. Gonitwa z 6 przeszkodami dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów 2 wiorsty. Waga 175, 185, 190 funt. Konie zrodzone za granicą 12 funt. więcej. Panowie jadą. Stawki rs. 50. Drugiemu koniowi rs. 100.—10) ***Beaten Handicap*** dla koni, które w Warszawie w 1866 r. biegały i nie wygrały. Zwycięzcy i konie dystansowane wykluczone 2 wiorsty. Każdy zwycięzca płaci 10 rs., każdy koń zapisany 5 rs. Stawki rs. 30. Drugiemu koniowi rs. 100. Waga będzie ogłoszoną przed gonitwą.—11) *Nagroda Rządowa* rs. 50 pierwszemu, 30 drugiemu—20 trzeciemu dla koni włościańskich 1½ wiorsty. — We Wrześniu. 1-szy dzień:—12) *Nagroda Rządowa rs. 500*, dla koni 3-letnich urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem—3 wiorsty. Waga 135 funt. Zwycięzca Derby w Wilnie 5 funt., w Warszawie 5 funt. obu 8 funt. więcej. Stawki rsr. 100 Drugiemu koniowi rs. 200. — 13) *Nagroda Rządowa rs. 300* dla koni zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem—2 wiorsty. Waga 135, 150, 160, 165 funt. Stawki rs. 50. Drugiemu koniowi rs. 100. — 14) *Nagroda Rządowa rs. 500* Handicap dla koni wszystkich krajów—3 wiorsty. Stawki rs. 60—pod przepadkiem rs. 30 lub 10 jeżeli waga będzie odmówioną do 3 (15) Sierpnia. Wagi będą ogłoszone w gazecie „Sporn" 1-go Sierpnia. Drugiemu koniowi rs. 150. Meldować d. 6 (18) Czerwca 1867 r. z płacą rs. 10. — 15) *Nagroda Dam* Hurdle race dla 4-letnich i starszych koni zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. 1½ wiorsty. 4 barjery. Panowie jadą. Waga 175, 185, 190 funtów. Stawki rs. 50. Drugiemu koniowi rs. 100.—Drugi dzień: 16) *Nagroda Rządowa rs. 450* dla koni zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. 3 wiorsty. Waga 135, 150, 160, 165 funt. Zwycięzcy jednej gonitwy w r. 1867 trzy funty, dwóch i więcej 6 funt. więcej. Stawki rs. 60. Drugiemu koniowi rs. 150. — 17) *Nagroda Rządowa rs. 300.* Gonitwa sprzedaży dla koni zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. 2 wiorsty. Waga 135, 150, 160, 165 funt. Zwycięzca musi być sprzedany za rs. 600, jeżeli zaś za 500 rs. to nosi 4 funt. mniej, jeżeli za rs. 400, 8 funt., za 300 rs. 12 funt. za 200 rs. 16 funt., za 100 rs. 20 funt. mniej. Stawki rs. 50.—18) *Nagroda m. Warszawy.* Gonitwa z przeszkodami dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów—2 wiorsty, 6 przeszkód, 4 barjery i 2 rowy. Panowie jadą. Waga 175, 185, 190 funt., konie zrodzone za granicą 12 funt. więcej. Zwycięzcy jednej gonitwy z przeszkodami w 1867 r. 5 funt. dwóch i więcej 8 funt. więcej. Stawki rs. 60. Drugiemu koniowi rs. 150.—19) *Beaten Handicap* dla koni, które w Warszawie w r. 1867 biegały i nie wygrały. Zwycięzcy i konie dystansowane i wykluczone, 2 wiorsty. Każdy zwycięzca płaci 10 rs., każdy koń zapisany rs. 5. Stawki rs. 30. Drugiemu koniowi rs. 100. Waga będzie ogłoszoną przed gonitwą.—20) *Nagroda Rządowa* rs. 50 pierwszemu, 30 rs. drugiemu, 20 rs. trzeciemu dla koni włościańskich 1½ wiorsty.—*Uwagi* 1) Klacze i wałachy niosą 5 funt. mniej,—ci ostatni będą przypuszczani tylko w gonitwach gdzie panowie jeżdżą sami. 2) We wszystkich gonitwach konie zrodzone w Cesarstwie i Królestwie, ale wychowane lub trenowane za granicą noszą 7 funt. więcej. Ostateczne mianowanie do gonitw Czerwcowych d. 1 (13) Czerwca o godzinie 9 w wieczór; zaś do gonitw Wrześniowych dzień będzie ogłoszony wraz z dniem, w którym wyścigi się odbędą. Do gonitwy N. 14 mianować dnia 6 (18) Czerwca o godz. 2 po południu.

---

*Najwyższy reskrypt do jenerał-adjutanta Zinowjewa.* Z powodu odbytego w dniu 4 kwietnia poświęcenia kaplicy, wzniesionej na miejscu, gdzie przed rokiem uczyniony był zamach na życie Monarchy, odwrócony dzięki Wszechmocnej Opatrzności ręką pracowitego włościanina Józefa Komisarowa, Najjaśniejszy Cesarz, złożywszy dzięki Najwyższemu za cudowne ocalenie swoje, wyniósł rzeczonego Komisarowa do godności szlacheckiej pod nazwiskiem Komisarowa-Kostromskiego, a obok tego, pragnąc zapewnić przyszłość jego i przyzwoite utrzymanie w tym stanie, uznaje za korzystniejsze, aby zebrana ze składek prywatnych na kupno domu dla Komisarowa-Kostromskiego suma 40,000 rs. użytą była na nabycie dla niego nieruchomości ziemskiej, z dochodem rocznym 4 do 5 tysięcy rubli, i w tym celu postanowił: aby na kupno takiej nieruchomości użyte były tak zebrane dotąd, jako też wpłynąć mające składki prywatne, oraz udzielone od siebie i od familji Cesarskiej 30,000 rubli. — Pozostawiając jenerałowi Zinowjew dalsze porozumienie się z ministrem dworu względem składki prywatnej na rzecz Komisarowa, Najjaśniejszy Pan oswiadcza temuż jenerałowi, jako prezydującemu w komitecie składkowym, oraz wszystkim członkom onego, podziękowanie, za gorliwe zajęcie się spełnieniem serdecznych życzeń Jego Cesarskiej Mości. (*Rus. Inw.*).

*) Tu następuje lista imienna obywateli z wymienieniem ulic i numerów domów, uproszonych do zbierania składek od właścicieli i rządców domów.

*Okólnik gubernatora wołyńskiego do władz miejskich i powiatowych tej gubernji.* Z powodu znacznej liczby podań, zanoszonych w tym czasie, o pozwolenie chrzczenia dzieci z małżeństw mieszanych, w których jeden z małżonków jest wyznania prawosławnego, w innym obrządku, Najjaśniejszy Pan najwyżej polecić raczył, zawiadomić ministrów, ażeby przy zawieraniu małżeństw prawosławnych z osobami innego wyznania w Cesarstwie, przestrzegane były istniejące przepisy i postanowienia. — O tej monarszej woli, zakomunikowanej mi w odezwie jenerał-gubernatora kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego z dnia 7 lutego Nr. 570, podaję do powszechnej wiadomości, dla ścisłego zastósowania się. (*Rus. Inw.*).

# DZIAŁ NIEURZĘDOWY

## Warszawa, dnia 13 (25) Kwietnia.

W kwestji luksemburgskiej, ciągle zajmującej i niepokojącej umysły, przedewszystkiem zwraca uwagę bardzo szorstki artykuł, umieszczony na czele ministerjalnej berlińskiej *Nordd. A. Z.* Organ p. Bismarcka powiada, że wiadomość podana przez *Patrie*, iż trzy mocarstwa pośredniczące przesłały już, przyjęty przez Francję, projekt pojednawczy, do Berlina, nie zmienia zupełnie stanu rzeczy. „Trzebaby naprzód zapytać się," dodaje ten dziennik, „o ile może być mowa o projektach pojednawczych, których Prusy przynajmniej nie wywołały." Dalej *Nordd. A. Z.* objaśnia, że w kwestji luksemburgskiej, jak wiadomo, nie było żadnych układów dyplomatycznych pomiędzy Francją a Prusami. Prusy, zawiadomione przez rząd niderlandzki o zamiarze wcielenia Luksemburga do Francji, zapytały się o zdanie w tym tylko względzie mocarstw, które poręczyły traktat z 1839 r. „Prawo trzymania załogi przynależne Prusom na mocy *poprzednich* traktatów, nie mogło być zakwestjonowane. Kiedy teraz, jak się zdaje, rząd niderlandzki nie zamierza już ustąpić Luksemburga Francji, tem mniej było powodu do wzywania pośrednictwa Europy i układania się o warunki, pod jakiemi nabyte prawnie prawo Prus do trzymania załogi w Luksemburgu, mogłoby być zaniechane. Pośrednictwa w sprawie luksemburgskiej opierały się tylko na przypuszczeniu, że Prusy chcą zrzec się prawa trzymania załogi w Luksemburgu; *tymczasem, o ile nam wiadomo, wcale tak nie jest.* Różne pogłoski, że Prusy pod pewnemi warunkami oświadczyły gotowość opuszczenia Luksemburga, nie mają żadnej podstawy." Szorstki ten artykuł niezawodnie wywoła w prasie francuzkiej gwałtowne odpowiedzi i jeszcze bardziej rozogni panujące tam i tak już rozdrażnienie, którego dowodem jest poniżej zamieszczony rozbiór artykułu *Pays*, a o którem wspomina też sama *Nordd. A. Z.*, oświadczając, że pomimo usiłowań dyplomacji, Francja robi takie przygotowania, ażeby w jak najkrótszym czasie mogła postawić swą armję na stopie wojennej. Z dzisiejszego naszego telegramu możnaby wnosić, że Prusy zaczynają się niepokoić, gdyż starają się zjednać sobie neutralność Danji za pomocą pewnych ustępstw, w kwestji północnego Szlezwigu.

Jak dalece sięga ruch grecki, dla uprzedzenia którego, mocarstwa europejskie bezskutecznie doradzały Porcie pewne ustępstwa, wskazuje adres podpisany przez członków synodu greckiego, prezesa izby greckiej, wielu deputowanych, senatorów i znaczniejszych osób, w którym, na mocy zasady narodowości, grecy domagają się przyłączenia Tesalji, Epiru, Macedonji i Kandji, motywując swe domagania odwoływaniem się na postępy uczynione przez Grecję w ciągu ostatnich 30 lat, pod względem politycznym, moralnym i ekonomicznym. Dzienniki francuzkie, a bardziej jeszcze angielskie, nie zbyt sprzyjają tym żądaniom Grecji.

Jakkolwiek zebranie się rady państwa w Austrji jest dość odległe, dzienniki wiedeńskie podają naprzód osnowę mowy tronowej, za pomocą której otwarte będą jej posiedzenia. Z tego wnosić należy, że już przy rozprawach nad adresem, izba będzie miała sposobność wynurzenia swego zdania o pojednaniu z Węgrami i o przyszłej organizacji państwa.

Ciekawe będą zapewne rozprawy następne w izbie deputowanych we Florencji, gdyż przybyły tam Garibaldi, zamierza interpelować gabinet co do kwestji rzymskiej. Za niejako uspakajająca wskazówkę uważają jednak to, że Garibaldi stanął u p. Crispiego, który tym sposobem będzie wywierał na niego swój miarkujący wpływ. *Italie* zaprzecza pogłosce, aby p. Ferrara, minister skarbu, zamierzał zrzec się swego wydziału na korzyść p. Sella.

Po pomyślnem załatwieniu przez gabinet hiszpański sprawy statku *Queen Victoria*, gabinet angielski zamierza podobno zrzec się swoich roszczeń o wynagrodzenie dla osady statku *Tornado*, tembardziej, że teraz nie jest czas na tego rodzaju drugorzędne sprawy i że całą swą uwagę musi zwrócić na wewnątz, gdzie agitacja ligi reformy wyborczej, coraz groźniejsze przybiera rozmiary, mianowicie po zrzeczeniu się przez p. Gladstone przewództwa. Protestacje przeciwko bilowi gabinetu mnożą się, meetingi wyrażają swe niezadowolnienie z niego, a w obec tego prądu, gabinetowi nie łatwo będzie przeprowadzić swe zamiary.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Paryża.

## Telegramy

### Dziennika Warszawskiego.

**Paryż,** *24 kwietnia. Memorial dipl.* **utrzymuje, że Prusy dla zjednania sobie neutralności Danji, zaproponowały bezzwłoczne wykonanie artykułu 5-go traktatu prażskiego. Danja odmówiła przyjęcia jakichkolwiek zobowiązań za spełnienie tego, co jest jej prawem zapisanem w traktacie.**

**Wiedeń,** *24 kwietnia.* **Książę Grammont miewa częste narady z p. Beustem.**

(*Correspondenz Büreau.*)

### Wiadomości telegraficzne

* *Florencja, 22 kwietnia.* Dzienniki donoszą, że konferencje w przedmiocie zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Włochami i Austrją, zostały ukończone; oba ludy osiągną w ten sposób liczne korzyści wzajemne. Traktat został podpisany i ma być wkrótce ratyfikowany. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Londyn, 21 kwietnia. Sunday Gazette* donosi, że rząd francuzki obstalował u fabrykantów angielskich 40,000 karabinów nabijających się z tyłu. Znaczna ich liczba została już odstawioną, reszta zaś będzie wkrótce gotową. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 11 kwietnia.* Konsul amerykański w Hawanie zaprotestował przeciw zaciąganiu na wyspie Kubie żołnierzy hiszpańskich do armji cesarza Maksymiljana. (*Biuro Reutera.*)

* *Monachium, 22 kwietnia. Baiersche Z.* donosi urzędownie w dodatku nadzwyczajnym, że podana przez gazety wiadomość, jakoby Bawarja przyłączyła się z mocy traktatu do związku północno-niemieckiego, pozbawiona jest wszelkiej zasady. Jednocześnie *Baiersche Z.* zaprzecza pogłosce, jakoby nakazane zostało uruchomienie armji bawarskiej. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 22 kwietnia wieczorem.* Książę de Grammont, ambasador francuzki przy dworze wiedeńskim, udał się napowrót do Wiednia. — Podług *Monitora* wieczornego, książę Napoleon wyjechał do Prangins w Szwajcarji, gdzie zabawi tylko kilka dni. — *Patrie* dowiaduje się, że wielkie mocarstwa zakomunikowały prawie jednocześnie rządowi pruskiemu swój sposób zapatrywania się na kwestję luksemburgską. — *Etendard* donosi: Okólnik ministra wojny zawiadamia dowódców wojsk, że dla należytego wykształcenia rezerw, znajdujących się obecnie w marszu do swych *dépots*, niezbędne jest ukompletowanie kadrów we wszystkich oddziałach. Minister postanowił przeto, aby wszyscy oficerowie, podoficerowie i kaprale, znajdujący się na sześciomiesięcznym urlopie, stawili się do swych oddziałów na 30-go kwietnia.— Podług tegoż dziennika, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że większa część wojsk wracających z Meksyku otrzyma urlopy. (*Tamże.*)

* *Londyn, 22 kwietnia.* Podług wiadomości urzędowej, Hiszpanja zwraca statek *Queen Victoria* wraz z ładunkiem, i przyrzeka wynagrodzić jego właściciela. Oficerowie winni zabrania tego statku mają być ukarani. (*Tamże.*)

* *Bukareszt, 20 kwietnia.* Dziś obchodzono tu rocznicę urodzin księcia i rocznicę głosowania powszechnego, które powołało go na tron rumuński. Książę przyjmował powinszowania wszystkich ciał państwa i ciała dyplomatycznego. Gdy książę udawał się do kościoła metropolitalnego, lud witał go okrzykami pełnemi zapału. Książę rozkazał, ażeby sumy przeznaczone na uilluminowanie gmachów publicznych, zostały rozdane ubogim. (*Tamże.*)

* *Belgrad, 22 kwietnia.* Załoga turecka opuściła dziś twierdzę Szabac. (*Cor. Bür.*)

* Jego Wysokość Książę Oldenburgski przyjechał do Warszawy z Lublina.

* (Rocznica ocalenia Najjaśniejszego Pana.) *Warsz. Dniew.* w dalszym ciągu podaje następujące korespondencje:

„*Gora Kalwarja, 6 kwietnia.* Dzień 4-ty kwietnia w roku bieżącym był dla kwaterującego tu 1-go bataljonu saperów podwójnem świętem; jako rocznica pamiętnego dla Rosji wypadku, i jako dzień poświęcenia obrazu, zakupionego przez szeregowców tego bataljonu, na jednomyślne ich żądanie, przy pierwszej wiadomości o cudownem ocaleniu Najjaśniejszego Pana od zbrodniczego zamachu, na co nastąpiło Najwyższe zezwolenie z wyrażeniem Monarszego podziękowania ofiarodawcom. Piękny obraz wykonany w metachromotypicznym zakładzie Chrulewa w St. Petersburgu, po poświęceniu został postawiony na pulpicie za prawem skrzydłem cerkwi, czasowo umieszczonej w jednych z koszar zajętych przez bataljon. O godzinie 10-ej odprawiono mszę w obecności całego bataljonu i urzędników nowo ustanowionego tu zarządu powiatowego. Obecne przy nabożeństwie osoby postronne, oczekiwała miła niespodzianka:—czyste odśpiewanie modlitw; „Wierzę", „Szanowny" i „Ojcze nasz" wykonane były przez chór wszystkich szeregowców (do 400 ludzi) mieszczących się w kościelnej sali. Po nabożeństwie bataljon uszykował się na placu, a z cerkwi, przy biciu w dzwony wyruszyła procesja, poprzedzona świeżo poświęconym obrazem, przy śpiewie: „Zbaw Panie lud twój" i powitana hymnem: „Jak sławny jest nasz Pan na Syonie". Następnie odprawiono dziękczynne nabożeństwo z przyklęknięciem i modłami za długie życie Najjaśniejszego Pana i całego Panującego Domu. Po skończeniu nabożeństwa i powrocie procesji do cerkwi, dowódca bataljonu przypomniał żołnierzom o znaczeniu obchodzonego dnia, tak dla całej Rosji, jak i w szczególności dla bataljonu, zaszczyconego Monarszem podziękowaniem. W odpowiedzi na tę przemowę, rozległo się huczne „hura", długo nieumilkające przy dźwiękach, lubego dla ruskiego serca, narodowego hymnu naszego. Następnie bataljon przedefilowawszy, uszykował się kompanjami przed koszarami, gdzie na rozstawionych stołach był zastawiony zwykły żołnierski poczęstunek—pierogi i wódka. Tu dowódca bataljonu, napełniwszy czarkę, powitał szeregowców toastem za zdrowie Najjaśniejszego Pana. Kiedy pełne zapału „hura" umilkło, uczniowie bataljonu i kompanji (do 230 ludzi) przy akompanіamencie muzyki bataljonowej wykonali bardzo dokładnie hymn narodowy „Boże Cesarza chroń", poczem, za pomocą dowódców kompanji, szeregowcy wynurzyli znów życzenia przyozdobienia obrazu złotą suknią, na co została złożona przez nich wystarczająca suma. Po skończeniu parady, pp. oficerowie i niektórzy urzędnicy zarządu powiatowego, byli zaproszeni przez dowódcę bataljonu na skromne śniadanie, gdzie przy toaście za zdrowie Najjaśniejszego Pana, przy dźwiękach orkiestry balowej, rozlegało się nieumilkające „hura". Wieczorem do późnej nocy miasto jaśniało rzęsistą iluminacją. W końcu uznaję za właściwe dodać, że marszowa cerkiew pod wezwaniem św. Mikołaja błogosławionego, przy 1-ym bataljonie saperów, utworzona była

w 1859 r. za staraniem byłego dowódcy batalionu pułkownika Ulricha (obecnie jenerał-majora, naczelnika 1-ej brygady saperów), a w 1866 r. przy pomocy najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego wyjednane zostało przez byłego głównego dyrektora prezydującego w komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, księcia Czerkaskiego, udzielenie 3,000 rsr. na urządzenie stałego pomieszczenia dla bataljonowej cerkwi przy budowanym na nowo w Gorze Kalwarji, przez wydział inżynierji, gmachu na jadalnię żołnierską. W roku bieżącym, Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Berg, wyznaczył dodatkowo 820 rsr. na ikonostas dla nowej cerkwi, która na jesieni prawdopodobnie będzie ukończona wraz z całym gmachem. *N. Z.*"

„*Kielce, 5 (17) kwietnia.* O godzinie 10-ej z rana, 4-go kwietnia, w ten pamiętny dzień roku zeszłego 1866, kiedy Opatrzność okazała nowe swe miłosierdzie względem ziemi ruskiej, ocaliwszy od zbrodniczego zamachu życie jej Wielkiego Monarchy, w m. Kielcach, w miejscowej parafialnej prawosławnej cerkwi, zgromadzili się rosjanie: gubernator, urzędnicy wszystkich władz, dowódcy: 25-go smoleńskiego pułku piechoty, jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 1-go, kieleckiego gubernialnego bataljonu, i 3-ej seciny dońskiego N. 54 pułku kozaków, z sztabs i oberoficerami i szeregowcami w pełnym komplecie tych oddziałów wojska, członkowie gubernialnego zarządu żandarmerji i osoby prywatne prawosławnego wyznania. Po skończeniu mszy z cerkwi wyruszyła procesja poprzedzana chorągwiami i obrazami świętych. Do tej procesji kościelnej, postępującej z placu miejskiego przez ulicę Krakowską na plac zamkowy, przyłączyli się wszyscy urzędnicy rzymsko-katolickiego wyznania rządu gubernialnego kieleckiego. Miejscowi mieszkańcy stali grupami na całej przestrzeni, którędy przechodziła uroczysta procesja i patrzyli na nieznane im widowisko: pierwszy raz w Kielcach rozlegał się, prawosławny śpiew: „Ocal Panie lud swój." Doszedłszy do placu zamkowego procesja zatrzymała się i tu, na pamiątkę wypadku 4-go kwietnia, odprawione zostało uroczyste nabożeństwo z przyklęknieniem i modłami za długie życie dla Najjaśniejszego Pana i Najdostojniejszej Jego Rodziny. Po ukończeniu nabożeństwa procesja powracała ulicą Małą. Skoro tylko chorągwie i obrazy zostały wniesione do cerkwi, wojska uszykowały się na placu miejskim w kolumny, muzyka pułkowa zagrała hymn narodowy „Boże Cesarza chroń," i nagle rozległo się ruskie „hura" nieumilkające przeszło dziesięć minut. Podczas procesji po raz pierwszy zobaczyliśmy straż ziemską, w jej nowych eleganckich mundurach. Na zakończenie, ruscy urzędnicy m. Kielc, z powodu odprawionego nabożeństwa, wyrazili gubernatorowi życzenie telegrafowania do Warszawy do Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika, z prośbą o wynurzenie Jego Cesarskiej Mości, najpoddaniejszego ich powinszowania, z powodu rocznicy cudownego ocalenia drogocennego życia Przekształciciela. Oprócz tego w d. 4 kwietnia w m. Kielcach, odprawione zostały nabożeństwa za zdrowie Najjaśniejszego Pana w kościele luterskim i dwóch starozakonnych domach modlitwy. *N. A.*"

„*Łomża, 5 kwietnia.* Według wszelkiego prawdopodobieństwa miasto nasze nigdy nie było świadkiem takiej uroczystości, jaka miała miejsce wczoraj, w rocznicę pamiętnego dla Rosji dnia, w którym ręka Wszechmocnego cudownie ocaliła życie gorąco ukochanego Monarchy. O godzinie 10-ej z rana, do parafialnej cerkwi zaczęli się zgromadzać przedstawiciele miejscowej administracji, zwierzchność wojskowa, urzędnicy i ci co chcieli zanieść do Boga gorące modły o zachowanie dni Tego, Kto tak wiele zrobił dla swych poddanych, dla Rosji. Po skończeniu mszy, z cerkwi, przy biciu w dzwony, wyruszyła na plac miejski procesja, w towarzystwie osób które wysłuchały mszy. Na szosie, uczniowie miejscowego gimnazjum spotkali procesję, która weszła na plac, gdzie oczekiwały na nią uszykowane wojska i tłumy widzów. Po oddaniu honorów wojskowych, muzyka pułkowa zagrała hymn „Jak sławny jest nasz Pan na Syonie" i przy dźwiękach tego hymnu procesja zbliżyła się do zasłanego dywanami wzniesienia na placu. Dała się słyszeć komenda „do modlitwy" i na placu rozległ się dźwięczny śpiew chóru cerkiewnego. Kiedy zaś djakon zaintonował modlitwę za długie życie Najjaśniejszego Pana i Panującej Rodziny, dane były wystrzały z dział, postawionych niedaleko od placu, koło gmachu gimnazjum. Po skończeniu nabożeństwa, procesja powróciła w takim samym porządku wraz z wojskiem, a na placu była parada zakończona defiladą. Wieczorem miasto było uiluminowane. Większość przechadzających się tłoczyła się przed domem zajmowanym przez gubernatora i gmachem rządu gubernialnego, na balkonie którego grała muzyka pułkowa i wznosiła się tarcza ogromnych rozmiarów z cyfrą i napisami: u góry „Ciebie Boże chwalimy," i u dołu „Boże Cesarza chroń." Na prawo i na lewo od tarczy spuszczały się girlandy z różnokolorowych lamp, a końce girland były przymocowane do dwóch bocznych balkonów, na których gorzało mnóstwo najróżnobarwniejszych kagańców. Ogromny tłum literalnie natłoczył cały plac przed rządem gubernialnym, tak że trudno było przecisnąć się przez gęste masy ludu, obchodzącego dzień cudownego ocalenia Najjaśniejszego Pana od zagrażającego Mu niebezpieczeństwa. Ożywienie było ogólne i słyszeliśmy jak jeden włościanin, długo zachwycający się uiluminowaną tarczą, zwrócił się do swych sąsiadów i rzekł: „Tak, przyjaciele, na całym świecie jest tylko Bóg i Car." Tak to rozumuje polski włościanin! W taki sposób Łomża obchodziła dzień 4-go kwietnia. Teraz miasto powróciło do dawnego powszedniego charakteru, w oczekiwaniu nowych uroczystości z powodu rocznicy urodzin Najjaśniejszego Pana. *P.*"

Obok tego otrzymaliśmy następującą korespondencję w tym samym przedmiocie.

„*Petroków, 5 (17) kwietnia.* Nasz Petroków, przed chwilą jeszcze skromne powiatowe miasteczko, a na teraz z otwarciem gubernji petrokowskiej miasto gubernjalne, widocznie wznosi się, i przyjmuje postać większym miastom właściwą. Dzień wczorajszy 4 (16) kwietnia, to jest dzień obchodn pierwszej rocznicy szczęśliwego dla Rosji zdarzenia, sławnego ocaleniem drogocennego życia Oswobodziciela Monarchy od ohydnego zamachu, jest tego najlepszym dowodem. Już od godziny 8-ej z rana, jedną z główniejszych ulic miasta to jest Kaliską, napełniał lud zgromadzony, a od prawosławnej cerkwi do bernardyńskiego placu, stały wojska rozstawione w szeregach. Miejscowa straż ziemska, w swoich nowych uniformach, przestrzegająca porządku, widzieć się dawała prawie na każdym kroku. Śmiała i dziarska postać żołnierzy tobolskiego pułku, dzielny z wyrytą na twarzy odwagą, oddział konnicy, złożony z dorodnych i dzielnych kozaków, świąteczny ubior gromadzącego się ludu, wzorowa czystość i porządek miasta, wszystko to w połączeniu, przedstawiało coś niezwykłego, wychodzącego po za obręb dotychczasowego stanu miasta. Po odbytem w prawosławnej cerkwi nabożeństwie, pochód procesjonalny udał się na tak zwany plac bernardyński, gdzie w pośrodku uformowanego przez wojsko czworoboku, na rozesłanych kobiercach, zajęło miejsce duchowieństwo, naczelnicy wszystkich władz naczelnych w gubernji, urzędnicy i publiczność należąca do wyższej warstwy społeczeństwa. Tu odbyło się nabożeństwo z przyklęknięciem, a następnie modliwa za długie życie Najjaśniejszego Pana i Najdostojniejszej Jego rodziny. Po ukończeniu nabożeństwa, wszyscy biorący udział w ceremonji, procesjonalnie powrócili do cerkwi, po opuszczeniu której naczelnik gubernji odbył przegląd wojsk defilujących ceremonialnym marszem. Nie można zamilczeć i o tem, że przez cały dzień wczorajszy, jak również i dzisiejszy z rana, chmury pokrywające niebo, oraz deszcz padający prawie co chwila nie rokowały pogody; gdy tymczasem po przybyciu procesji na miejsce do odbycia ceremonji wyznaczone, chmury znikły, i ukazało się czyste niebo, a słońce błyszcząc jasnemi promieniami, dodawało uroku całemu i tak już wspaniałemu obrzędowi. Być może, że to przesąd i skutki zewnętrznych wrażeń w dniu tak solennym doznanych, lecz niespodziewana i nagła po bezustannym deszczu pogoda, przez wszystkich prawie poczytaną została za wróżbę pięknej i pełnej sławy przyszłości dla Naszego dobroczynnego i ubóstwianego Monarchy. Wieczorem miasto było uiluminowane. W końcu trudno zamilczeć o wiadomości z pewnego źródła poczerpniętej, że urzędniey i mieszkańcy tak miasta Petrokowa jak i petrokowskiej gubernji, pragnąc jak z jednej strony uwiecznić w pamięci dzień po raz pierwszy obchodzonej tak dla nich drogiej rocznicy, z drugiej strony dowodami wesprzeć swoją nieograniczoną miłość i przywiązanie do Tronu, objawili chęć zebrania pewnej sumy z dobrowolnych składek na sprawienie dla tutejszej prawosławnej cerkwi obrazu, któryby corocznie w dzień obchodzenia rocznicy 4 (16) kwietnia był procesjonalnie obnoszony. A gdy zebrana na ten cel suma dochodzi do 500 rubli srebr., żeby więc ten zamiar do skutku jak najśpieszniej doprowadzić, odpowiednie przedstawienie gdzie należy już uczyniono, w celu uzyskania na to zezwolenia zwierzchności".

*Kaliski Dziennik gubernialny* pisze: „We wtorek, 4 (16) kwietnia, na pamiątkę cudownego ocalenia Najjaśniejszego Pana od grożącego niebezpieczeństwa, po skończeniu w kaliskiej prawosławnej cerkwi mszy św., na której byli obecni wojskowi i cywilni urzędnicy, odbyła się procesja i nabożeństwo na placu miejskim, poczem nastąpiła parada wojskowa; zarazem odprawione były nabożeństwa w kościele luterskim i synagodze żydowskiej. Wieczorem miasto było uiluminowane."

---

* (Nabożeństwo wielkanocne.) W uzupełnieniu zamieszczonych w wczorajszym numerze naszym wiadomości o nabożeństwach wielkotygodniowych podczas Wielkiego tygodnia według juljańskiego kalendarza, dołączamy jeszcze następujące o nabożeństwach podczas pierwszych dni Wielkanocy. W pierwszym dniu Wielkanocy, to jest w niedzielę, 16 (28) b. m. nabożeństwo w prawosławnej katedrze, jak donosiliśmy, rozpocznie się o godzinie 12-ej w nocy. Przed rozpoczęciem tego nabożeństwa, dane będą trzy wystrzały z dział sygnałowe: pierwszy o godzinie 10½, drugi o godzinie 11, trzeci o godzinie 11½ w nocy. Podczas samego nabożeństwa przy ogłoszeniu Zmartwychwstania Chrystusa, dane będą z wałów cytadeli, na sygnały rakietami puszczonemi z Krasińskiego placu, wystrzały z dział, za pierwszym sygnałem — 17 wystrzałów, za drugim— 21, a za trzecim 51. Głównodowodzący wojskami raczy przyjmować powinszowania po jutrzni w katedrze prawosławnej. Na drugi dzień Wielkanocy, to jest w poniedziałek 17 (29) b. m., uroczyste nabożeństwo, z powodu rocznicy urodzin Najjaśniejszego Pana, w prawosławnej katedrze odprawione będzie o godzinie 11-ej, podczas którego z wałów cytadeli dane będzie 101 wystrzałów działowych. O godzinie zaś 10½, jak wczoraj donosiliśmy, JW. Jenerał - Feldmarszałek Hrabia Namiestnik będzie przyjmował powinszowania. Trzeciego dnia Wielkanocy, we wtorek 18 (30) b. m. odprawione zostanie nabożeństwo w katedrze prawosławnej w Aleksandrowskiej cytadeli o godzinie 11-ej z rana.

* (Kwesta). W wielki piątek i sobotę wedle obrządku greko-unickiego, w cerkwi bazyljańskiej przy grobie Zbawiciela kwestować będą: jw. sędzina Joanna Belejowska wraz z w-ną Leokadją z Batyckich Brzyską, żoną urzędnika komisji spraw wewnętrznych i duchownych.

* (Koncert wojenny). Z upoważnienia JW. Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w królestwie polskiem, danym będzie na korzyść Mikołajewskiej ochrony dla żołnierskich dzieci w m. Warszawie, we wtorek dnia 18 (30) kwietnia r. b. w wielkim teatrze *Koneert Wojenny*, z współudziałem artystów włoskiej opery, chorów opery, pianistki pani Tuszyńskiej, skrzypka p. Friemana, orkiestr: opery i wojskowej 3-ej gwardyjskiej piechotnej dywizji. Program tego koncertu jest następujący: Oddział I. Uwertura uroczysta na dzień 4 kwietnia, Kensowskiego, wykona orkiestra wojskowa, złożona z 200 muzykantów; Arja, z opery „Wesele Figara", Mozarta, wykona p. Bossi; Nocturno, Lukatini, wykona pani Trebelli-Bettini i p. Bettini; Trio, z op. „Wilhelm Tell", Rossiniego, wykonają pp. Bettini, Zacchi i Bossi; Fantazja na 2-ch trąbkach (cornet a piston), Schneidra, wykonana przez podoficerów lejb-gwardji wołyńskiego pułku, Jakóba Saperow i Mikołaja Rajkin, z towarzyszeniem orkiestry tegoż pułku. Oddział II. Potpourri, z „Preciozy" Webera, wykona cały komplet orkiestry wojskowej; Fantazja na ruskie temata, na fortepjan Thalberga, wykona pani Tuszyńska; Solo na skrzypce, wykona p. Frieman; Arja, z op. „Wesele Figara", Mozarta, wykona pani Vanzini; Kwartet, z op. „Rigoletto", Verdiego, wykonają panie: Trebelli-Bettini i Vanzini, pp. Bettini i Zacchi; Pieśń „Miłość narodu", Suppego, wykona na puzonie podoficer lejb-gwardji carskosielskiego batalionu strzelców, Michał Boczkarew, z towarzyszeniem orkiestry tegoż batalionu. Oddział III. Marsz z „Snu letniej nocy", Mendelsohna Bartoldy, wykona cały komplet orkiestry wojskowej; Potpourri, z op. „Orfeusz i Eurydyka", Glücka, partją Orfeusza, wykona p. Trebelli-Bettini, partją Amora, pani Vanzini, z towarzyszeniem chórów opery. Na zakończenie: Hymn narodowy Lwowa, wykonają wszyscy artyści, chóry i orkiestry. Cena miejsc jak na przedstawieniach opery włoskiej. Początek o godzinie 7-ej wieczorem. Bilety na koncert sprzedawane będą od piątku, to jest dnia 14 (26) kwietnia, przy kasie teatru wielkiego.

* (Przedstawienie amatorskie). *Warszawskie towarzystwo dobroczynności* podając do wiadomości powszechnej rezultat osiągniętego dochodu z przedstawień amatorskich danych na korzyść ubogich w dniach 2 (14) i 14 (26) marca, oraz w d. 21 marca (2 kwietnia) r. b., a mianowicie: przychód z 1-go przedstawienia: ze sprzedaży biletów wraz z naddatkami rsr. 346, JW. Jenerał-Feldmarszałek Hr. Namiestnik za swą lożę rs. 50, ze sprzedaży programów rs. 145, razem rs. 541 kop. 50;—z 2-go przedstawienia: ze sprzedaży biletów wraz z naddatkami rs. 375, ze sprzedaży programów rs. 115 k. 85½, razem rs. 490 k. 85½;—z 3-go przedstawienia rs. 548 k. 82½, w ogóle było przychodu rs. 1,581 k. 18; a że wydatki wynoszą w ogóle rsr

301 kop. 37, czystego przeto dochodu było rsr. 1,279 kop. 81; — uważa się w miłym obowiązku wynurzyć najuprzejmiejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy czy to pracą swą i talentem, czyli też datkiem przyczynili się do pozyskania tak znakomitego dochodu, a w szczególności paniom, które raczyły zajmować się sprzedażą programów oraz należącym do części dramatycznej i śpiewów pp. dyrektorom Sikorskiemu i Münchejmerowi, p. Krall za dozwolenie sali i instrumentu do prób części wokalno-muzycznej, p. Grossman za wypożyczenie pianina na pierwsze przedstawienie, komitetowi resursy obywatelskiej za bezinteresowne przyjęcie w pomoc, p. Lewandowskiemu za dyrygowanie orkiestrą swoją bezpłatnie, oraz artystom sceny warszawskiej za przyjęcie udziału w przedstawieniu trzeciem w teatrze rozmaitości.

*(Magiczka panna Helena). Od onegdaj, jak już nadmieniliśmy, bawi w murach naszych panna Helena francuzka, której sławę, jako mistrzyni magji i prestidigitacji, szeroko roznosły liczne gazety Francji, Niemiec, Holandji, a w końcu obu stolic cesarstwa, Moskwy i Petersburga. Mamy przed sobą mnóstwo fejletonów i sprawozdań; wszystkie one na jeden nastrój oddają nader pochlebne świadectwa o nadzwyczajnych i niespotykanych dotąd w kobiecie na tem polu zdolnościach. Jednozgodnie upewniają nas wszystkie recenzje, że panna Helena nie tylko dorównywa w sztuce takim artystom, jak Bosco, Pinetti, Philippe, Houdin i inni, lecz przewyższa ich nadto potęgą czarodziejstwa, jako dziewica w rozkwicie 18 wiosny, jaśniejąca powabem piękności, oraz wdziękiem ułożenia i dystynkcji. Mieliśmy sposobność osobiście już widzieć pannę Helenę i mamy najzupełniejszą zasadę dzielić opinję zagranicznych sprawozdawców, co do uroku zewnętrznych jej przymiotów. Oprócz teatrów pierwszorzędnych stolic Europy, miała ona zaszczyt popisywać się z swą zręcznością na dworze francuzkim, belgickim, pruskim, szwedzkim i duńskim, zaś w końcu roku zeszłego na dworze petersburskim w obec Najjaśniejszych Państwa i członków Cesarskiej familji, pozyskawszy wszędzie kosztowne podarki i okazane nam urzędowe atestacje. Panna Helena do sztuk swych nie używa aparatów, a i w tem jest szczególniej osobliwą, że wykonywa je w rękawiczkach, co nadzwyczaj powiększa trudności eskamotacji. Towarzyszący nieodstępnie pannie Helenie jej ojciec Mikołaj Faure, dał się już dawno poznać na zachodzie, jako znakomity magik i jest właśnie nauczycielem swej córki. Tutejsza dyrekcja teatrów z całą gościnnością przyjmuje na swą scenę pannę Helenę, której pierwsze wystąpienie będzie miało miejsce w przyszłą środę. ♣.

*(Bracia Davenport), amerykanie znani z swych cudownych przedstawień, od onegdaj goszczą w murach Warszawy, i zapewne wkrótce dadzą się poznać naszej publiczności.

*(Tydzień giełdowy). *Dnia 8 (20) kwietnia.* Względem naszych walut na giełdzie berlińskiej przebijała do końca tygodnia nadzwyczajna niepewność, gdyż kursa jednych gatunków mniej, drugich daleko więcej się obniżyły, jak n. p. weksli warszawskich o $\frac{3}{4}\%$, petersburgskich o $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{2}\%$, biletów bankowych i listów likwidacyjnych o 1%, obligów skarbu i pożyczki premjowej pierwszej emisji o 2%, pożyczki premjowej drugiej emisji o $2\frac{1}{4}\%$, listów zastawnych o $4\frac{1}{2}\%$. Obniżenie to stosunkowo tylko mało dotknęło kursa wekslowe, przyczyny czego, głównie w interesach wywozu, mianowicie zboża naszego szukać należy na targach głównych. Giełda nasza nie będąca wielce zasilaną zapasami remes z Petersburga i Odesy, ani własnemi trasowaniami na Gdańsk, wstrzymała się w początku tygodnia od zakupu weksli dla tego mianowicie, że widząc stopniowe poprawienie się kursów w Berlinie, wyczekiwała na powrót jeszcze niższych; w końcu tygodnia zaś zmuszoną była ograniczyć swe kupno z powodu braku zapasów gotowych remes, oraz niepewności powodzenia operacij bankierskich. Tym więc sposobem kursa wekslowe do czwartku włącznie obniżyły się o $1\frac{1}{2}\%$, zaś w piątek podskoczyły znów o $2\frac{1}{8}$, $2\frac{1}{2}\%$, tak, że wyższe były od końcowych kursów tygodnia poprzedzającego jeszcze o $\frac{5}{6}$—1% na weksle pruskie (z $126\frac{1}{2}$, $126\frac{1}{6}$ na $127\frac{1}{2}$, 127), o $\frac{2}{3}\%$ na londyńskie, o $1\frac{1}{5}\%$ na paryzkie, o $\frac{1}{2}\%$ na hamburskie, o $\frac{1}{3}\%$ na wiedeńskie. Obrót nasz w wekslach, będąc już w dniach pojedynczych ograniczony, w cenie swej tygodniowej musiał być bardzo mały, chociaż w porze obecnej corocznie bywa dość znaczny. Ruch w papierach publicznych w tygodniu upłynionym nie mógł być lepszy od ruchu wekslowego. Kupowano wprawdzie listy zastawne tak pierwszej jak i drugiej serji; ale sumy obrócone były tylko szczupłe, a kurs serji pierwszej ledwo się utrzymał na wysokości tygodnia poprzedzającego, drugiej zaś obniżył się o $\frac{1}{3}$, $\frac{1}{2}\%$. Obligów skarbu na początku tygodnia wzięto parę sum w sztukach większych po cokolwiek wyższym kursie (o $\frac{3}{4}\%$). Najwięcej sprzedano jeszcze listów likwidacyjnych, chociaż daleko mniej niż w tygodniach poprzednich; mimo częściejszych tranzakcij, jednak i ich kurs utrzymać się nie dał, a obniżenie go o $\frac{1}{2}$—$\frac{2}{3}\%$ uważamy za stosunkowo dość oględne. Z innych papierów sprzedano parę sum metalików czteroprocentowych po kursie dawniejszym i mniejsze ilości pożyczki premjowej drugiej emisji po wyższym cokolwiek od kursu tygodnia poprzedniego. W akcjach kolei żelaznych zupełnie żadnego nie było obrotu. (*Gazeta Handl.*)

*(† Petrow). Eksportacja zwłok rzeczywistego radcy stanu Aleksandra Petrowa, z domu własnego, przy ulicy Chmielnej, Nr. 1527, do cerkwi na cmentarzu Wolskim, nastąpiła wczoraj o godz. 2-ej po południu, dziś zaś, o godz. 11-ej rano, po odprawieniu żałobnego nabożeństwa, zwłoki czasowo tamże złożone zostały.

*(Nagła śmierć). W dniu wczorajszym, Józef Jabłoński, stróż domu Nr. 1103*a*. lat 45 mający, nagle zmarł.

*(Kronika prowincjonalna). W dniu 10 lutego (2 marca), w m. Mogielnicy, spaliły się dwie obórki z drzewa, zaasekurowane na rs. 50.—W dniu 19 lutego (3 marca) w nocy, ksiądz Aleksy Cisowski, członek jasnogórskiego klasztoru, z niewiadomej przyczyny, spalił się we własnem mieszkaniu. — W dniu 26 lutego (10 marca), we wsi Sosnowcu (w gm. Gzichów), 8-mio letnia Franciszka Szlązak, w zamiarze ugrzania się, wszedłszy na piec huty cynkowej, wpadła w otwór i spaliła się zupełnie.—W dniu 5 (17) marca, we wsi Cudowie (w pow. kozienickim), pies wściekły pokaleczył włościanina tejże wsi Pawła Prykowskiego. — W dniu 3 (15) marca, pocztylionowi ze stacji Zawichost, Janowi Czajce, skradziono pocztową skrzynkę z korespondencją, siedmioma pieniężnemi listami wartości rs. 78 kop. 60, i jedną posyłką na rs. 8 zaasekurowaną. — W Radiejowicach (w pow. grodiskim), w dniu 14 (26) marca, skradziono z kościoła, skutkiem włamania się, puszkę kościelną, w której znajdowało się rs. 20.—We wsi Luborzycach (w pow. miechowskim), w dniu 29 marca (10 kwietnia), włościanka Wilczak porodziła troje żywych dzieci, lecz sama życie zakończyła. — W dniu 1 (13) marca, w m. Międzyrzecu, spalił się browar zaasekurowany na rs. 3,780.—We wsi Karasiewie (w pow. lipnowskim), w dniu 7 (19) marca, spaliło się z niewiadomej przyczyny pięć domów włościańskich, otaksowanych na rs. 570. — W dniu 7 (19) marca, we wsi Wierowie (w pow. sokołowskim), z niewiadomej przyczyny zgorzały dwa domy z zabudowaniami gospodarczemi, ocenionemi na rs. 1,460.—We wsi Podwjejsiejkach (w pow. sejneńskim), z niewiadomej przyczyny spalił się dom na rs. 400 zaasekurowany; w płomieniach znalazła śmierć żona parobka Wierzebiewicza w ciąży będąca i 2-letnia jej córka Antonina.—W dniu 10 (22) marca w m. Węgrowie, spaliły się trzy budynki gospodarcze, do miejscowych mieszkańców należące. — W ciągu upłynionych dwóch tygodni zmarło: nagle 37 (w tej liczbie 7 z nałogu pijaństwa), gwałtowną śmiercią 8, utonęło 7 (2 z pijaństwa), spaliło się 7 (5 dzieci), zmarzło 5 (2 pijanych), z rozmaitych wypadków 23 (w tej liczbie 3 z przyczyny nieostrożnego obchodzenia się z maszynami). Powiesiło się 3, zastrzelił się 1, zarznął się 1, martwych zwłok znaleziono 10, dzieciobójstw wykryto 4.

---

*(Dzień 4 kwietnia w Moskwie). *Mosk. Wied.* piszą: Dnia 4 kwietnia, na pamiątkę cudownego ocalenia życia Najjaśniejszego Cesarza, odprawiona została w wielkiej katedrze Wniebowzięcia przez najprzewiel. Leonida, biskupa dmitrowskiego, wikarego moskiewskiego, w asystencji duchowieństwa, liturgja, w obecności jenerał-gubernatora, urzędników władz wojskowych i cywilnych, senatorów, członków instytucij sądowych, sędziów pokoju i reprezentantów korporacij miejskich. Przed ukończeniem nabożeństwa, protojerej Ternowski miał ożywioną przemowę; następnie, po nabożeństwie, wyniesiono chorągwie i obrazy święte na plac przed pałacem mikołajewskim, na urządzoną i czerwonym suknem obitą estradę. W chwili, gdy jerodjakon grzmiącym głosem wniósł modlitwę o długoletność, z wieży tajnickiej, za danym sygnałem, ozwały się działa, a okrzyki ludu i odgłos dzwonów zagłuszały huk wystrzałów. Zgromadzonego na placu ludu było najmniej sześć tysięcy. Jednocześnie odbyły się modły we wszystkich świątyniach stolicy. Tam, gdzie zgromadzenie ludu było wielkie, duchowieństwo przenosiło się na ulice lub place; w niektórych przyległych parafjach parafjanie zgromadzili się dla modlitwy łącznie na sąsiednich placach. Takie nabożeństwa z procesjami odbywały się w róznych punktach stolicy; w niektórych miejscach wystawione były portrety Najjaśniejszego Pana. Po ukończonem nabożeństwie, w wielu miejscach odśpiewano hymn narodowy, przy okrzykach „hura“.

*(Azowska kolej żelazna). *Birż. Wied.* piszą: Za rzecz pewną słyszeliśmy, że kursko charkowska kolej żelazna ma pójść na Tagaarog. Przedsiębiercy złożyli w tych dniach w ministerstwie skarbu ostateczne swe warunki i dowody gotowości kapitalistów angielskich do zrealizowania sumy potrzebnej na budowę tej kolei.

*(Cyrk Rentza). *Gołos* pisze: Ostatnie przedstawienie znakomitego cyrku Rentza, 3 kwietnia, zaszczycone zostało obecnością Najjaśniejszego Pana i Ich Cesarskich Wysokości Cesarzewicza Następcy tronu, wielkich książąt Włodzimierza, Aleksego, Sergiusza i Pawła Aleksandrowiczów, Mikołaja Konstantynowicza i wielkiej księżniczki Marji Aleksandrówny. Dostojne osoby raczyły przybyć o godzinie dziwiątej; orkiestra zagrała hymn narodowy, po ukończeniu którego, licznie zgromadzona publiczność, idąc za popędem uczucia, wydała głośne przeciągłe okrzyki „hura.” Na powszechne żądanie, hymn został powtórzony i okrzyki ponowiły się, witając Monarchę w przeddzień strasznej rocznicy, która pozostanie nazawsze pamiętną dla każdego rosjanina. Najjaśniejszy Cesarz raczył kilkakrotnie zbliżać się do poręczy loży i uprzejmie kłaniać się publiczności. — Pożegnalne to przedstawienie odbyło się nader świetnie; artyści trupy p. Rentza przewyższali samych siebie, a publiczność petersburgska, w dowód zadowolenia swego, kilkakrotnie przywoływała p. Rentza i obsypywała go oklaskami; przyczem doręczono mu srebrny puhar wartości 100 rs. Przystojnej i wybornej amazonce p. Bredges podano trzy wspaniałe bukiety róż, opasane wstążkami i koronkami; a śmiałej amazonce Amandzie Rentz, doręczono koszyk z kwiatami. Po skończonem widowisku, publiczność nie rozchodząc się głośno przywoływała p. Rentza, który nie mógł się zaraz stawić, bo w tymże czasie przywołany został do loży Cesarskiej. Za ukazaniem się p. Rentza, okrzyki i oklaski nie ustawały: stukano laskami, krzesłami, machano chustkami, wołano: „powracaj pan i t. d.” Dziś zrana trupa p. Rentza odjeżdża za granicę; spodziewamy się że p. Rentz, nie nazawsze opuszcza Petersburg, i kiedyś znowu tu przybędzie.

*(Kupony). *Kurjer Warszawski* z daty 1 (13 b. m. N. 86 donosząc o nadużyciach przy puszczaniu w obieg kuponów na dywidendę do akcij drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, ostrzega czytelników swoich „aby „się dobrze przyglądali dawanym im papierom, a takich „kuponów nie przyjmowali wcale.” Gdy ogółowe to ostrzeżenie, obok użytego wyrażenia, nasuwać może domniemanie, że kupony pomienione są fałszywe, coby niekorzystnie wpłynęło i na same akcje, zgodnie przeto z rzeczywistością zachodzi potrzeba wyjaśnić, że fałszywe kupony od akcij wzmiankowanych nigdy i nigdzie dotąd się nie pojawiły i nie dały powodu do przyglądania się, a jeżeli nie mają jeszcze na teraz w cyfrze oznaczonego waloru, to jedynie dla tego, że superata dochodów drogi bydgoskiej nie doszła jeszcze do takiej cyfry, aby obecnie już przedmiotem dywidendy być mogła. Na dowód zaś, że w rękach ludzi złej woli, każdy rodzaj kuponów środkiem do nadużycia być może, uważamy za właściwe zamieścić tu dosłownie artykuł z *Gazety handlowej* z d. 3 (15) b. m. N. 87 jak następuje: „Od pewnego czasu spostrzegać się dają w obiegu kupony od ruskich papierów publicznych, a szczególniej od premjowej pożyczki 1 i 2 serji, których termina jeszcze nie ubiegły; jest to nowy wynalazek spekulacyjny, który kapitaliście wielkie korzyści przynosi ze szkodą tego, komu się dostają owe kupony w zapłacie. Wiadomo, że do 5% biletów pożyczkowych 100-rublowych, dołączone są całe arkusze z kuponami, aż do zakreślonego kresu amortyzacji, wynoszące razem rsr 75; posiadacz biletu odcina cały ten arkusz kuponowy i powoli wydaje za gotowiznę, licząc na to, że mało kto patrzy czy kupon płatny i kiedy; więcej zwraca uwagę biorący, czy nie podrobiony i czy ma rs 2 kop. 50 wartości. Tym sposobem bilet taki na kursie np. po 110 kupiony, kosztuje nabywcę tylko 35 rs. a szansa wyciągnięcia numeru na spłatę lub na wygranę wraz z biletem pozostaje; bo według przepisów potrącają się jedynie kupony, z należności przypadającej za bilet wylosowany.” ♣.

---

*(Sprostowanie). *Jour. St. Pet.* z 8 (20) b. m. pisze: „*Indép. belge* z 15 kwietnia zamieściła korespondencję z St. Petersburga, o sprzedaży posiadłości rusko-ameryrańskich Stanom Zjednoczonym, pełną błędnych szczegółów. Od pierwszego do ostatniego słowa, wszystko tam jest fałszem. Autor tej korespondencji, nie ograniczył się na udawaniu ścisłej i nieprzypuszczalnej znajomości biegu spraw w najwyższych sferach rządcwych, lecz oprócz tego był niedokładnym, tak w swych twierdzeniach, jak w swych ocenieniach i wywodach. Pozwalamy sobie przypomnić naszym czytelnikom kilka słów zamieszczonych w naszem piśmie z 28 marca (9 kwietnia).”

*(Luksemburg) *Jour. de St. Pet.* w N° 83 pisze: „Radzimy nie wierzyć ani nowinom przesyłanym z Paryża do *Timesa* o postawie p. Bismarcka,

jako nie chcącego ani słuchać o jakiejkolwiek zmianie *statu quo*, ani przerażającym wieściom przesyłanym także z Paryża do *Köln. Ztng.* o uzbrojeniach Francji; radzimy też nie wierzyć zbyt lekkomyślnie w ustalone już porozumienie, któremuby brakowało tylko przystąpienia Prus. Żadna wiadomość zresztą nie wskazuje jeszcze, jaka propozycja załatwienia mogła wyjść z wymiany myśli pomiędzy mocarstwami. Dotąd musimy ograniczać się na załatwieniach, mających za sobą tylko powagę proponujących je dzienników".

* (Kwestja luksemburgska). W uzupełnieniu naszego telegramu z Paryża z 23-go b. m. podajemy tu szczegółowy telegram *Wien. Abdpost*, streszczający artykuł *Pays*: Pokój może być utrzymany wtenczas tylko, kiedy Prusy opuszczą Luksemburg, pozostawiając troskę o dowolne uregulowanie losu w. księstwa, Holandji i cesarzowi Napoleonowi. Jeżeli Prusy nad granicą francuzką trzymają w swoich rękach twierdzę przywłaszczoną sobie wbrew prawu narodów, i pomimo woli króla holenderskiego i Francji, to ta ostatnia musi z niemi prowadzić wojnę. „Gdyby Bismarck, depcąc nogami prawo i sprawiedliwość, odwoływać się miał do roszczeń i usposobienia Prus, cesarz Napoleon byłby zmuszony oprzeć się tym przesadzonym wybrykom (fanta sies aussi exorbitantes) przez wystąpienie z swojemi roszczeniami oznaczonemi jasno przez usposobienie francuzkie. Opinja publiczna w Europie trzyma za nami, i wreszcie po naszej stronie stoi również potęga, którą począwszy od Marsylji aż do Dunkierki i od Bajonny aż do Strasburga, składa tylko jeden naród, podczas gdy nowe Prusy źle jeszcze z sobą spojone i wzięte w kluby przez naszą starą armję i naszą flotę pancerną, nie oparłyby się naciskowi Francji. Klęska poniesiona przez Prusy nad Renem, zachwiałaby rezultata zwycięztwa z pod Sadowy, a flota nasza zniszczyłaby handel niemiecki na dziesięć lat naprzód. Ostateczny wzgląd nie dozwala Francji cofać się. Niepowodzenie szlachetnej wyprawy do Meksyku i lojalna neutralność w 1866 r., zaćmiły w opinji publicznej blask naszej chorągwi. Należy się koniecznie w całości przywrócić jej prawną i nieodzowną świetność." Listy z Tulonu i Brestu donoszą, że podjęto na nowo przerwane na chwilę werbunki ochotników do floty francuzkiej.

## Austrja.

* (Kwestja luksemburgska). *Wiedeń, 23 kwietnia. Wien. Abp.* pisze: Jeden z tutejszych dzienników zajmuje się dziś wyłącznie obietnicami poczynionemi Austrji ze strony Prus w kwestji luksemburgskiej. Gdyby ze strony Francji dowiedziano się o tem, musianoby w Paryżu przyjść do przekonania, że dla przewyższenia tej pierwszej obietnicy, nie potrzeba wielkich czynić zachodów. Na teraz dość tylko powiedzieć, że gdyby obie strony z tak skromnemi wystąpiły obietnicami, możnaby być zupełnie spokojnym o dalszą neutralność Austrji.

## Danja.

* (Uzbrojenia.) Donoszą z Kopenhagi do dziennika *Mouvement*, że w arsenałach floty duńskiej panuje nadzwyczajne zajęcie. Z Kopenhagi wydano rozkaz przygotowania wszystkich statków wojennych do wypłynięcia w m. maju na morze. Donoszą, że książe następca tronu duńskiego zwiedził fortyfikacje portu, które po tej wizycie zaopatrzone zostały w działa. (*La Fr.*)

## Francja.

* (Kwestja luksemburgska). *Nord* z 23-go b. m. pisze: Trwoga panująca w świecie finansowym z powodu kwestji luksemburgskiej, odpowiada w zupełności usposobieniu opinji publicznej; przewidują powszechnie, albo raczej przeczuwają wojnę. Usposobienie to jest tak wyraźne, że zaprzeczenia najkategoryczniejsze, sprostowania najprawdopodobniejsze ze strony gazet półurzędowych, przechodzą niepostrzeżone. Nadaremnie *France* i *Patrie* zauważyły w sobotę wieczorem, że depesza podana przez *Mémorial diplomatique* nie ma najmniejszego prawdopodobieństwa, gdyż Prusy nie zakomunikowały nikomu „urzędownie" swych zamiarów; ten właśnie wyraz „urzędownie," tak niefortunnie użyty przez *France*, wywarł i musiał wywrzeć wrażenie całkiem przeciwne temu, jakie chciano mieć; nikt nie wspominał o oświadczeniach urzędownych, lecz wszyscy pamiętają oświadczenia półurzędowe, tyle razy powtarzane w pismach berlińskich, które uchodzą za inspirowane przez wyższe sfery rządowe. — W tym samym przedmiocie czytamy w *Nordd. A. Z.* z 24-go b. m.: Ton większej liczby dzienników francuzkich nie jest bynajmniej tego rodzaju, ażeby mógł spowodować nadzieje optymistyczne. Sąd pism paryzkich o mowie tronowej króla Wilhelma świadczy o wielkiem rozdrażnieniu, szukającem ciemnych stron tam, gdzie takowe wcale nie istnieją. W ogóle gazety usiłują obruszyć swych czytelników na mowę tronową w ten sposób, że zarzucają jej, iż mówi zbyt mało o pokoju, a zatem nie jest pojednawczą. Dziwny jest to zaprawdę sposób rozumowania, zależącego na tem, że brak czegoś ma służyć za dowód wręcz przeciwnej myśli; lecz to właśnie postępowanie odźwierciadla ducha panującego obecnie w publicystyce francuzkiej. Nie zabrakło też usiłowań dla obudzenia pożądliwości francuzów za pomocą świetnych opisów przedmiotu pożądanego. *Presse* paryzka uraczyła publiczność w jednym ze swych ostatnich numerów, wyraźnie w tym zamiarze, prawdziwie dityrambicznym opisem twierdzy Luksemburga, gdzie obok licznych nienawistnych napaści na załogę pruską, powiedziano w końcu: „Ktokolwiek widział Luksemburg, musi przyznać, że jest to grunt francuzki."

* (Uzbrojenia). Przedsiębrane dotąd kroki dyplomatyczne, jakiegokolwiekbądź rodzaju one były i od kogokolwiekbądź one pochodziły, nie osiągnęły tego powodzenia ażeby wywołać we Francji bardziej pokojowe usposobienie. Telegram paryzki przynosi znowu wiadomość o nadzwyczajnych rozporządzeniach militarnych, mających widocznie na celu postawienie armji francuzkiej w jak najkrótszym czasie na stopie zupełnej gotowości do wojny. Z celem tym musi pozostawać w styczności niespodziane przybycie małszałka Mac-Mahon'a do Paryża. (*Nordd. A. Z.*)

* (Statki przewozowe.) *Paryż, 22 kwietnia.* Depesza prywatna donosi, że parostatek przewozowy *Ceres* przybył wczoraj z Meksyku do Gibraltaru. Statek *Ceres*, który odpłynął z Vera-Cruz d. 12 marca, wiezie do Francji 1,100 ludzi. Spodziewają się jeszcze tylko przybycia dwóch statków przewozowych i trzech parostatków *Castiglione*, *Navarin* i *Souverain*, na którym jedzie marszałek Bazaine; statki te wiozą z Meksyku 3,900 ludzi. Stan zdrowia wojsk powracających do Francji, jest w ogóle, z małym bardzo wyjątkiem, zadawalniający, i donoszą, że do szpitala urządzonego na statku *Ville de Nantes*, jako też do tymczasowych szpitali urządzonych w Cherbourgu dla wojsk powracających z Meksyku, nie dostawiono ani jednego chorego. (*La Patr.*)

## Grecja.

* (Kwestja wschodnia). Gdzie grecy zamierzaja szukać punktu oparcia dla swych widoków, okazuje się z dokumentu ogłoszonego przed samemi świętami wielkanocnemi przez *Jour. des Débats*. Jest to oświadczenie, albo raczej adres wystósowany do opinji publicznej ludów ucywilizowanych, podpisany przez członków św. synodu, prezesa izby, znaczną liczbę deputowanych, senatorów i przez inne znakomite osobistości; adres ten przeto może być słusznie uważany jako wyraz przekonań znakomitszej i najbardziej wpływowej części ludności Grecji. Oświadczenie to rości, w imieniu zasady narodowości, pretensje do Tesalji, Epiru, Macedonji i Kandji, i popiera to żądanie powołaniem się na postępy, jakie Grecja zrobiła w ciągu ostatnich lat trzydziestu pod względem politycznym, moralnym i narodowo-ekonomicznym, postępy, jakie podług stanowczego zapewnienia pomienionego dokumentu, nie mogą być wykazane przez żaden inny naród. W publicystyce francuzkiej i angielskiej, o ile takowa dała już dotąd swe zdanie o powyższem oświadczeniu, życzenia wyrażone przez greków są rozmaicie oceniane. (*Nordd. A. Z.*)

## Hiszpanja.

* (Okólnik). Rząd hiszpański wystósował do swych ajentów dyplomatycznych za granicą okólnik, wzywający ich do śledzenia za prasą perjodyczną krajów, w których są akredytowani, ażeby podawać do wiadomości właściwych władz o napaściach na instytucje i przedmioty, które znajdują się w Hiszpanji po za obrębem wszelkiej dyskusji, i żądać ukarania za podobne publikacje. (*Nordd. A. Z.*)

## Prusy.

* (Kwestja luksemburgska). Depesze prywatne donoszą z Berlina, że zapatrywania się trzech wielkich mocarstw na kwestję luksemburgską, zakomunikowane zostały prawie jednocześnie rządowi pruskiemu. Czynności dworów rosyjskiego, angielskiego i austrjackiego przybrały dziś nowy kierunek; strony wprost interesowane tą kwestją zajmują się teraz jej rozwiązaniem. P. Bismarck, który jak wiadomo, wyjechał z Berlina, spodziewany jest z powrotem z Pomeranji i po swojem przybyciu będzie mógł zaraz zawiadomić rząd o treści not wielkich mocarstw. Depesze berlińskie, tak samo jak i depesze otrzymane z Londynu, przedstawiają ciągle stan rzeczy jako dążący do utrzymania pokoju. (*La Patr.*)

* (Uroczystość zaślubin.) *Berlin, 22 kwietnia.* Rodzina książąt Hohenzollern, król belgów, hr. Flandrji i książe biskup wrocławski przybędą tu jutro na uroczystość ślubu hr. Flandrji z księżniczką Hohenzolern-Sigmaringen. Ślub odbędzie się 25 kwietnia, o godzinie trzeciej, w kościele św. Jadwigi. Msza z powodu ślubu odprawioną będzie przez księcia biskupa wrocławskiego. Znajdować się będą na tej uroczystości wszystkie osoby z rodziny królewskiej, ciało dyplomatyczne, ministrowie i jenerałowie. Następnie dany będzie w białej sali obiad dworski, wieczorem zaś będzie przyjęcie u księcia następcy tronu pruskiego. Dnia 26-go b. m. przed południem, odprawioną zostanie w kościele św. Jadwigi msza za rodzinę królewsko-belgicką i rodzinę Hohenzollern; po południu dany będzie w pałacu królewskim *déjeuner dinatoire*, a następnie mieć będzie miejsce w zamku koncert i przyjęcie wieczorne. Król belgów i nowożeńcy przyjmować będą ciało dyplomatyczne. (*Corr. Hav. Bul.*)

## Szwecja i Norwegja.

* (Reorganizacja armji). Sejm szwedzki zaprząta się, jak wiadomo, kwestją reorganizacji armji. Komisja wyznaczona w tym względzie przez sejm, ukończyła obecnie swe prace i projekt roztrząsany będzie po świętach na posiedzeniu plenarnem. Podług tego projektu, armja szwedzka ma liczyć na stopie pokoju 80,000 ludzi, lecz w razie potrzeby może być doprowadzoną do wysokości 90,000 ludzi, oprócz rezerwy wojennej do służby garnizonowej i t. p., w liczbie 80,000 ludzi. (*Nordd. A. Z.*)

---

## Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

### Paryż, 16 kwietnia (*).

Przebudowanie Paryża. – Policja. — Król pruski i cesarz austrjacki. — Wystawa. — Cesarz Napoleon i Lamartine. — Mowa p. Thiersa.

Jeżeli przebudowanie Paryża wzbudza wiele skarg, to wszelako przedstawia ważną korzyść: śmiertelność znacznie się zmniejszyła, odkąd powietrze się polepszyło.

Jednego dnia wysłano z Paryża 16 polaków i nie polaków, którzy źle odzywali się o cesarzu. Nadzór policji powiększył się, ponieważ przypuszczają, że na wystawę przybyli tu zagraniczni ajenci, którym polecono zbadać słabe strony rządu.

Mówią z niespokojnością o zamierzonej wizycie króla pruskiego u cesarza austrjackiego, którego Prusy spodziewają się podniecić przeciwko Napoleonowi.

Na wystawę kosztował bilet 5 fr., a teraz kosztuje 1 fr. W dziale francuzkim szczególniej zachwycają się kwiatami, nie sztucznemi, ale prawdziwemi. W Palais-Royal podczas wystawy puszczają cudzoziemców do obejrzenia galerji obrazów księcia Napoleona. Jego budżet pozwala mu robić nabytki, lecz z powodu jego skąpstwa, nie wszystkie są udatne.

Utrzymują, że napoleon na złą godzinę przesłał do Londynu do 8 miljardów fr. Dowodów na to nie mam, a przyjąłem sobie za regułę, bez nich nie wierzyć pogłoskom. Co się zaś tyczy 20,000 fr. wyznaczonych dla p. Lamartina, według mnie zasłużył on na tę nagrodę, gdyż bez jego zezwolenia, Napoleon nie byłby powrócił do Francji. Lamartine obronił własność przeciwko komunistom i przez to ocalił społeczeństwo. Łatwo go oskarżać o jedno i o drugie, lecz rząd nie powinien mu zarzucać braku ambicji lub energji, gdyż w przeciwnym razie nie doszłoby do skutku drugie cesarstwo. Spadkobiercy po jego śmierci otrzymają 500,000 fr.

Mowa p. Thiersa wyszła w broszurze, lecz jego napaści są niesłuszne. Richelieu, najznakomitszy mąż stanu francuzki, uznawał konieczność oddania Lombardji Piemontowi, a Sabaudji Francji. Sprzeczność jest po stronie Prus, które w 1859 r. sprzeciwiały się dalszemu prowadzeniu wojny we Włoszech, a w 1866 r. pomagały Wiktorowi Emanuelowi do odebrania Wenecji od Austrji, a zatem i od Niemiec. *K.*

### Paryż, 17 kwietnia.

Obecna sytuacja: słówko hr. Goltza. — Uzbrojenia francuzkie. — Dwa prądy we Francji. — Jeszcze o p. Thiers'ie. — Protestacja. — Taczanowski. — Szkoła polska w Montparnasse.

Umysły, zwłaszcza w sferach handlowych i giełdowych, usiłują uspokoić się coraz bardziej co do ewentualności wojny; lecz w rzeczywistości, sytuacja coraz bardziej się pogarsza. Przytaczają tu dowcipne odezwanie się hr. Goltza; ktoś zapytywał go kilka dni temu, czy wyniknie wojna z powodu kwestji luksemburgskiej. Hr. Goltz odpowiedział: Nie. — A więc, odrzekł tamten, Francja uzyska Luksemburg? — Nie, nie uzyska go wcale, miał odpowiedzieć ambasador króla Wilhelma. Zauważałem że wszę-

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

dzie, gdzie poprzednio najbardziej nadskakiwano hr. Goltz'owi i fetowano go, okazują mu obecnie bardzo obojętne przyjęcie, i sam Napoleon III oddaje mu bardzo chłodne ukłony.

Francuzi organizują się szybko; zauważano powszechnie, że superrewizja popisowych ukończona została o sześć tygodni wcześniej niż zwykle; wykup od służby wojskowej podwyższony został do 3,000 franków; wiadomo zaś, że nawet podczas wojny krymskiej i wschodniej, wykup ten wynosił tylko 2,200 i 2,400 franków, zwykły zaś wykup wynosił 2,100 fr. W Douai formują 16 nowych baterij lekkiej artylerji; w Lyonie obstalowano 8 miljonów pocisków; zamówiono podwójną ilość kołder dla żołnierzy; domy Devisme, Reinette, Gérelot i inne podjęły się przerobienia starych karabinów dla uzbrojenia gwardji narodowej.

Republikanie, legitymiści, orleaniści, pp. Juljusz Favre, Berryer, Thiers, Guizot, są bardzo przeciwni wojnie, podczas gdy pobudzanie przeciw Prusom pochodzi od świata urzędowego i od jego organów; słowem, najgorliwsi stronnicy cesarstwa, którzy byli w r. 1866 ultra-pokojowymi, przemawiają dziś bardzo wojowniczo.

95-u deputowanych głosowało przeciw prawu o zniesieniu przymusu osobistego. Pp. Thiers i Berryer znajdują się w powyższej liczbie. Łatwo poznać w tem p. Thiersa, który uważa wszelki postęp społeczny za niebezpieczny i wysila całą swą inteligencję na roztrząsanie kwestij politycznych. P. Thiers, który rości sobie pretensję do tego, iż wie, z której strony prusacy zaatakują Francję, nie mógł nigdy pojąć, z której strony dawne społeczeństwo rozkłada się i ustępuje miejsca nowemu.

Obiega tu protestacja studentów polskich w Zürichu przeciw nadużyciom popełnianym przez Platera. W protestacji tej powiedziano między innemi: Nie wystąpimy „z litanjami nadużyć popełnionych przez Platera". I ja także z tem nie wystąpię, byłoby tu bowiem materjałów na zapełnienie trzech tomów, Plater zaś wart chyba jednego tylko wiersza. Zdaje się, że Bosak występuje jako gorliwy obrońca tego śmiałego mistyfikatora, i okoliczność ta zasmuca tu nie jednego.

Taczanowski przybył tu; zamierza on uorganizować legion zagraniczny, mający zdobyć Prusy; zdaje się, że najwłaściwszem dla niego miejscem byłby Charenton.

Istnieje w Paryżu szkoła polska, nosząca nazwę „szkoły wyższej;" rząd francuzki, który wspierał ją swemi pieniędzmi, postanowił, jak się zdaje, pozostawić ją jej własnemu losowi, gdyż przekonał się, że dawane przez niego zapomogi są trwonione; tak, na sumę 59,190 franków, które rząd francuzki dał tego roku, wydano 32,206 franków na płace dla dyrektora, inspektora kursów, sześciu nauczycieli, lekarza, ekonoma i lokaja; każdy zgodzi się, że suma 32,206 franków na płacę dla 11 indywiduów, jest zbyt wysoka, zwłaszcza, że indywidua te mają inne jeszcze posady. *X.*

## Paryż, 20 kwietnia.

Rozmaite pogłoski i uzbrojenia francuzkie. — Czworobok francuzki — Położenie wewnętrzne. — Kantak i Czartoryski. — Jeszcze jeden fałszerz skazany. — Rekapitulacja wyroków.

Wrażenia pessymistowskie biorą zawsze górę; biorą one źródło nie z wiadomości poważnych, lecz z pogłosek puszczanych w obieg. Utrzymywano tu, że hr. Bismarck zawiadomił onegdaj gabinet angielski, iż Prusy postanowiły nie odwoływać swych wojsk z Luksemburga. Zapewniano także, że na głównym placu miasta Luksemburga zatoczono działa dla nastraszenia mieszkańców sprzyjających anneksji i t. d. Nie ulega atoli wątpliwości, że armja francuzka przeszła ze stopy pokoju na stopę wojenną i że pułki piechoty są reformowane stopniowo w ten sposób, że zwiększają je przez dodanie po dwie kompanje do każdego batalionu. Uzbrojenia odbywają się energicznie.

P. Emil de Girardin dał w dzienniku *Liberté* plan czworobоku pruskiego; zdaje mi się, że prusacy odpowiedzą na to przez podanie planu pod napisem „czworobok francuzki", i mieć będą słuszność.

Zakupywanie koni dla jazdy francuzkiej nie ustaje. Dépot remonty w Tarbes kupuje od 18 b. m. wszystkie przyprowadzane mu konie w wieku od 4 do 9 lat; są to konie wierzchowe i pociągowe. Gromadzone są w promieniu twierdz wielkie zapasy furażu i połowa armji afrykańskiej otrzymała, jak powiadają, rozkaz powrotu do Francji; wojska te mają stanąć załogą w prowincjach wschodnich.

Wewnątrz kraju, położenie staje się z każdym dniem gorsze; lud jest oburzony z powodu zwiększenia opłaty za wykup od służby wojskowej; mieszczanie są niezadowoleni z tego, że nie zasięgają ich zdania co do stosowności lub niestosowności wojny; emigranci francuzcy przysyłają pamflet za pamfletem na męża z 10-go grudnia; klerykalni krzyczą w niebogłosy, utrzymując, że Garibaldi znajduje się u samych bram Rzymu. Ciało prawodawcze, kierowane przez większość złożoną z pochlebców, nie ma już głosu, ani inicjatywy; dzienniki nie śmieją odezwać się, gdyż grozi im zawieszenie wydawnictwa.

Protestacja deputowanego polskiego Kantaka, nie wywarła tu najmniejszego wrażenia; sam tylko *Charivari* wspomniał o niej, lecz za to nie powiedział ani słówka o godności senatora austrjackiego, udzielonej księciu Czartoryskiemu i wywołującej szykany ze strony emigrantów.

Sąd przysięgłych ma obecnie ferje; zakończył on swe posiedzenia wyrokiem skazującym na 6 lat więzienia żyda polskiego Hermana Levy, winnego wprowadzania do Francji fałszywych biletów kredytowych ruskich. Czernastu wychodźców oczekuje w Mazas na otwarcie posiedzeń sądowych. Rekapituluję tu wyroki wydane dotąd na wychodźców, którzy trudnili się tym występnym rzemiosłem: W grudniu 1865 skazani zostali w Londynie: Holchester na 12 lat więzienia, Behrends na 7 lat, Davis na 5 lat, Silbermann na 2 lata, pułkownik Beyer na 2 lata. W czerwcu 1866 skazani zostali w Paryżu: Poznański na 6 lat więzienia, Estermann, Gluck i Plottler na 5 lat. W czerwcu 1866 skazany w Berlinie: Berger na 5 lat więzienia. W styczniu 1867 skazani zostali w Paryżu: księża Musielewicz, Kotkowski i Rożański na 2 lata więzienia, Drozdowski na 4 lata. W tymże miesiącu w Hamburgu, Rosenstein na 2 lata, oraz w Londynie: Schneuhr, Skapalski i Groger na 7 lat. *X.*

## Położenie chrześcian na w. Kandji.

Nieszczęśliwe położenie chrześcian na w. Kandji, doskonale malują następujące wyciągi z raportów dowódcy fregaty „Wielki Admirał" zamieszczone w *Kronsz. Wiestn.*:

*Wyciąg z raportu dowódcy fregaty „Wielki admirał," datowanego z zatoki Suda, 28 lutego 1867 r.*

„Ostatnia poczta z Kandji (Herakljum) przywiozła raport naszego wice-konsula p. Mizotaki do radcy stanu Dendrino, konsula jeneralnego ruskiego w Kanei, raport stwierdzający, że dla uniknięcia barbarzyńskiego obchodzenia się turków, ludność chrześciańska miasta oddała się pod opiekę naszego wice-konsula, i że turcy weszli na podwórze naszego domu konsulatu, okradli chrześcian i zabrali ich bydło. Dowiedziawszy się o tem, chciałem zaraz udać się na miejsce, lecz na żądanie p. Dendrino, oczekiwałem tu na odpowiedź naczelnego wodza wojsk tureckich, Mustafy-paszy, na protestację naszego konsula jeneralnego i na żądanie zadosyćuczynienia za pogwałcenie mieszkania konsula.

D. 17 lutego, parostatek włoski, powrócił do zatoki Suda, zwiedziwszy porty Kandji i Retymo. W okolicach pierwszego z tych portów, kraj jest spokojny; w drugim, według słów dowódcy tego statku, jest 200 rodzin zmuszonych szukać przytułku w murach tego miasta, bo wszystkie wioski w okolicy zostały spustoszone i zrabowane, a rodziny które tam mieszkały pokrzywdzone przez turków, którzy chcieli się pomścić za porażki doznane przez armję otomańską w ostatnich spotkaniach z powstańcami.

Wszystkie te rodziny, bez wyjątku, są w stanie bardzo opłakanym; nie mają ani schronienia, ani pożywienia i umierają prawie z głodu i zimna; a nędzę ich powiększa jeszcze to, że policja miejscowa zabrania im prosić o jałmużnę. Okropność położenia tych rodzin doszła do ostatniego stopnia. Matki mówiły, wyrzekając na swój los, że ich rozpaczliwe położenie podnieca je do dzieciobójstwa; nie mogą znieść widoku swych dzieci umierających z głodu. Syn naczelnego wodza, Sali-pasza, znajdujący się natenczas w Retymo, dla zwerbowania deputatów z tego okręgu i wysłania ich do Konstantynopola, już wsiadł na parostatek mający powrócić do Kanei, kiedy dowódca statku włoskiego prosił go o zwrócenie uwagi na te nieszczęśliwe rodziny. Pasza odpowiedział, że bezzwłocznie przedsięweźmie środki, aby im dano żywność.

W istocie, rozdzielono ją pomiędzy nie pierwszego dnia, lecz nie wiem czy dalej to robiono, gdyż parostatek włoski odpłynął natenczas do zatoki Suda; dowódca fregaty włoskiej na stacji i konsul włoski w Kanei, zwrócili się do naczelnego wodza, z żądaniem upoważnienia do przewiezienia tych rodzin do Grecji, dla ocalenia ich od śmierci; lecz otrzymali odmowę, a władze tureckie obiecały im, że zrządź przedsięweźmie skuteczne środki dla zapewnienia bytu tym ludziom.

Należy wspomnieć, że wszystkie te rodziny powróciła z gór w lecie, i poddały się, opierając się na obietnicy naczelnego wodza, że nie będą niepokojone i że mogą żyć spokojnie.

Teraz takie same czyny nieludzkości dokonywane są dalej w okręgach Apokoron i Kissamos, jeżeli wnosić z dwóch podań, jakie otrzymałem z tego ostatniego okręgu, a których oryginały przesłałem naszemu ambasadorowi w Konstantynopolu; mam honor załączyć tu kopje tych podań; z tych aktów można sądzić o położeniu okręgów zajętych przez wojska tureckie, których ruchy mają głównie na celu zmuszenie mieszkańców do podpisania wyboru deputatów wysłanych do Konstantynopola jako reprezentantów kraju; ci deputaci, zwerbowani przemocą, tylko przez obawę nie ośmielają się odmówić mandatu.

Ażeby osiągnąć swoje, władze miejscowe uznają za słuszne, postępować z mieszkańcami w sposób najbardziej przeciwny wszelkim prawom międzynarodowym. Nie wiem, czy istnieje jaka konwencja specjalna, lecz w prawie międzynarodowem nie znalazłem przepisów upoważniających panów na Wschodzie, do obchodzenia się w taki sposób z ich poddanymi chrześcianami, dających im prawo do nieuważania ich za ludzi i deptania najświętszych uczuć ludzkości, tak pod względem stosunków rodzinnych, jak i pod względem wyznania.

Sponiewieranie zrabowanych kościołów, sprzedaż naczyń obrzędowych na bazarze w Kanei, rezydencji władzy wyższej, stanowi fakta prawie codzienne, i nie można się dziwić, że podobne środki nie mogą się przyczynić do uspokojenia kraju, lecz przeciwnie podniecają niezadowolnienie i upór chrześcian. Tam gdzie wojska tureckie przeszły, nie ma żadnego domu niespalonego i niezburzonego; pustoszą one ogrody, ścinają drzewa oliwne, zresztą rujnują wszystko, a po takich czynach dziwią się, że wszyscy, co mogą, szukają ocalenia w ucieczce w góry.

Niedawno w Kanei kobiety udawały się na skargę do naczelnego wodza, że ufając jego przyrzeczeniom, powróciły do swych wiosek, a wojska przechodząc wymordowały ich mężów. Dla uspokojenia ich, Mustafa-pasza dał im małą sumę pieniężną. Następnie przyszła kobieta skarżyć się, że w jej oczach i prawie w jej objęciach, zamordowano jej troje dzieci; ajenci policyjni nie dopuścili jej do domu konsula angielskiego, któremu chciała się uskarżyć i zażądać jego opieki; pomimo jej krzyków, ajenci powlekli ją przemocą, i nie wiadomo co z nią zrobili. Władza jest tak słaba, że nawet w Kanei, turcy dwukrotnie chcieli rozpocząć rzeź chrześcian, i powstrzymani zostali tylko przez przekładania kilku wpływowych bejów, majętnych mieszkańców miasta".

Dowódca fregaty „Wielki Admirał", kończy swój raport, donosząc, że stan zdrowia osady jest zupełnie zadowalniający.

*Wyciąg z raportu dowódcy fregaty „Wielki Admirał", datowanego z zatoki Suda, 12 marca 1867 r.*

„W moim ostatnim raporcie z 28-go lutego, miałem zaszczyt zawiadomić jw. pana o bytności parostatku włoskiego w porcie Retymo i Kandji i o położeniu znajdujących się tam rodzin chrześciańskich. Potem kanonjerka angielska „Wizard", odwiedziła te porty; dowódca tego statku, p. Murrey, powiada, że w istocie rodziny te otrzymują żywność od rządu tureckiego, jeżeli nie w obfitości, to przynajmniej w dostatecznej ilości na zaspokojenie potrzeb. Złe obchodzenie się wojsk z mieszkańcami spustoszałych wiosek, i zamordowanie znacznej liczby rolników, zmusiło mieszkańców wschodniej części wyspy do ujęcia znów za broń i połączenia się z oddziałami powstańców, po uprowadzeniu swych rodzin w góry.

Korweta Stanów Zjednoczonych „Canandeha" przybyła tu 4-go; dowódca jej, kapitan Strom, żądał od naczelnego wodza upoważnienia do wywiezienia z wyspy rodzin z Retymo, lecz otrzymał odmowę z zapewnieniem, że te rodziny są dobrze utrzymywane i otrzymują dostateczną żywność; kapitan odpowiedział, że uda się sam, aby przekonać się osobiście, dla zdania raportu swemu admirałowi o prawdziwem położeniu tych rodzin.

Dnia 9-go rano, korweta popłynęła do Retymo z konsulem Stanów Zjednoczonych i powróciła wieczorem. Kapitan i konsul powiadają, że w istocie potrzeby tych rodzin są zaspokojone, co zresztą ogranicza się tylko na możności istnienia, że dano im żywności i pieniędzy ile można; że w skutku szczupłości ich mieszkań można się obawiać epidemji i że śmiertelność pomiędzy dziećmi jest wielka. Dziś korweta amerykańska odpłynęła do Smyrny, aby zdać sprawę posłowi amerykańskiemu o stanie rzeczy i o wszystkiem widzianem, nie czekając na pocztę, która odchodzi raz w tydzień i często przybywa spóźniona w skutku niepogody.

Kiedy kapitan amerykański zapytał się konsula angielskiego w Kanei, czy opowiadania o barbarzyń-

skiem postępowaniu wojsk tureckich względem rodzin chrześciańskich i kandjotów są prawdziwe, ten ostatni odpowiedział twierdząco—a konsul ten wcale nie sprzyja grekom. Kiedy konsul angielski poprzednio wspomniał o stanie rzeczy naczelnemu wodzowi, ten ostatni odrzekł, iż nie jest w stanie przeszkodzić czynom barbarzyństwa żołnierzy, a szczególniej muzułmańskich mieszkańców wyspy. Kapitan amerykański uderzony tem zaświadczeniem, rzekł z oburzeniem: „Jakim sposobem są pozwalane takie rzeczy w Europie, pod oczami wielkich mocarstw?" Na to za całą odpowiedź, konsul angielski ruszył ramionami; milczenie to jest dość wymowne. Wczoraj wieczorem przybyła fregata turecka z Konstantynopola do Suda z 1,000 żołnierzy".

Wspomnione w raporcie dowódcy fregaty „Wielki Admirał" z dnia 28-go lutego podania mieszkańców okręgu Kissamos, według *Kronsz. Wiest.* są następujące:

*Prośba prymasów okręgu Kissamos, do dowódcy fregaty śrubowej „Wielki Admirał".*

Panie kapitanie!

Niżej podpisani prymasowie okręgu Kissamos, ze łzami w oczach, błagają cię o przedsięwzięcie w obecnych okolicznościach środków dla ocalenia naszych nieszczęsnych dzieci, które, wraz z naszemi rodzinami, dla uniknięcia kindżału naszych wrogów, zmuszone były schronić się w góry, gdzie nie mogą już wytrzymać wszystkich okropności głodu i surowości zimy.

Serder-effendi przed kilkoma dniami wstąpił do naszego okręgu, i gotuje się przebiedz go z ogniem i mieczem.

Załoga Kasteli gotowa jest napaść na nasz okrąg. Nasz okrąg, a szczególniej Scaphi, leżące nad brzegiem morza, są w ciągłem niebezpieczeństwie, dla tego, że często otomańskie statki wojenne, zajmują się bombardowaniem naszych bezbronnych wsi.

W imię Najwyższego pospieszaj panie kapitanie, zabrać z sobą nasze nieszczęśliwe rodziny. W górach umierają od zimna, we wsiach wystawiają się na zamordowanie, hańbę i najokropniejsze męki od nieprzyjaciela. Od chwili, kiedy z miłosierdzia swego Najjaśniejszego Monarchy i protektora Grecji, zostałeś pan wysłany do brzegów naszej wyspy, w Ai-Rumelji my także ożywiliśmy się nadzieją, że nasze nieszczęsne rodziny otrzymają możność skorzystania z łask prawdziwej ludzkości twego Najjaśniejszego Władcy.

Wszyscy modlimy się do Boga o długie życie Najjaśniejszego Cesarskiego Domu i o potęgę wielkiego ruskiego państwa. Nasze rodziny, nasze dzieci, na brzegach i w miastach, z drżeniem oczekują swego ocalenia od twego ukazania się przy naszych brzegach.

Gotowi do usług.

(Następują podpisy).

Messaja, w okręgu Kissamos, 17 lutego 1867 r.

*Prośba rodzin okręgu Kissamos, do dowódcy fregaty śrubowej „Wielki Admirał."*

Panie kapitanie!

Od chwili, kiedy przez ludzkość i miłosierdzie twego Najjaśniejszego Monarchy zostałeś pan przysłany z fregatą „Wielki Admirał" pod wyspę Kandję do Triniti, dla ocalenia żon i dzieci nieszczęsnych kandjotów od miecza i sponiewierania ze strony wojsk otomańskich, odtąd mieszkańcy naszego okręgu, najbardziej wystawionego na gwałty i okropności wojny, oczekują z niecierpliwością twego ukazania się, w nadziei na ocalenie i pomyślne przewiezienie do Grecji.

Obecnie, panie kapitanie, jesteśmy otoczone ze wszech stron przez nieprzyjaciela, i nasze położenie staje się nieznośnem. Surowość zimy i zupełny brak żywności i odzienia, nie pozwalają nam ani chwili pozostawać w naszem schronieniu w górach. Pośród wszelkich okropności podobnego położenia, upadamy do twych nóg i błagamy cię panie kapitanie, abyś pospieszył z ukazaniem się przy naszych smutnych brzegach. Zwróć uwagę na to, że znajdujemy się tu w wilję strasznych wypadków, ponieważ każda z nas raczej zdecydowałaby się być przebita ręką naszych mężów, niż oddać się nieprzyjacielowi na sponiewieranie, shańbienie i śmierć.

W nadziei na twą ludzkość i tonąc we łzach, błagamy w imieniu naszych dzieci o twą pomoc i twą opiekę.

W imieniu chrześciańskich rodzin okręgu Kissamos, ich przedstawiciele.

(Następują podpisy).

Messaja, w okręgu Kissamos,

17 lutego 1867 roku.

**Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz**

**Gdańsk, 20 kwietnia.**

W pierwszej połowie tygodnia mieliśmy deszcz; od czwartku zaś dość piękną i ciepłą pogodę.

W Anglji tranzakcje zbożowe znów się polepszyły. Przy bardzo małym dowozie ceny pszenicy krajowej podniosły się w początku tygodnia na wszystkich znaczniejszych placach o 1 do 2 szyl. na kwarterze i polepszenie to utrzymało się do końca tygodnia. Pokup ożywiony bo zasoby składowe w całym królestwie dość szczupłe; 1 kwietnia roku bież. były bowiem o 3 miliony hektolit. pszenicy i 32,000 worków mąki mniejsze jak 1 kwietnia 1866. Prócz tego Francja, eksportowała do Anglji przeszło 5 milionów hekt. których w tym roku nietylko odstąpić nie może, lecz nadto konkuruje z Anglją w zakupywaniu na zagranicznych targach zbożowych. Pszenica importowana miała dobry odbyt i płacono ją chętnie o 1 szyl. na kwarterze drożej jak w zeszłym tygodniu, bo dowozy z Czarnego i Azowskiego morza mniej liczne, a wiele okrętów zostaje w Marsylji. Jęczmień i owies o 1 szyl. droższy.

We Francji rolnicy narzekają powszechnie na dzdżystą pogodę. Eksport mąki z Nantes, Caen i innych placów do Anglji również potrzeby konsumcji dały nowy impuls tranzakcjom zbożowym i ceny pszenicy podniosły się na wszystkich niemal placach o 70 cent. do 1 fr. 25 cent. na hekt. w przeciągu tygodnia. Ceny owsa wzmacniają się. Żyto więcej żądane.

Na naszym placu pokup dobry; pszenica piękna była szczególniej żądaną i podniosła się w cenie o 15 guld. na łaszcie. Pomimo rozpoczętego spławu wystawa na giełdzie mała, bo większa część ładunków znajduje się jeszcze na przeróbce z której z powodu wielkiej słoty zejść nie może. Towar średni i podrzędny mniej był żądany, płacono go jednakże do 10 guld. drożej jak w zeszłym tygodniu. Ceny żyta o 9 guld. na łaszcie się podniosły. Sprzedano w ciągu tygodnia pszenicy łasztów 1,600, żyta 130, jęczmienia 20, grochu 50, owsa 10. — Płacono za korzec wagi polskiej: pszenicy białej funt. 241 do 249, złp. 60 gr. 6 do złp. 64 gr. 29; pszenicy szklistej funt. 241 do 252, złp. 61 gr. 4 do złp. 64 gr. 29; pszenicy pstrej funt. 235 do 241, złp. 57 gr. 10 do złp. 60 gr. 6; pszenicy ordynarnej funt. 217 do 231, złp. 45 gr. 26 do złp. 52 gr. 16; żyta złp. 35 gr. 10 do złp. 38 gr. 6; jęczmienia złp. 26 gr. 22 do złp. 28 gr. 20; grochu złp. 31 gr. 16 do złp. 35 gr. 10; owsa złp. 18 gr. 4 do złp. 20 gr. 2.

Kursa zamian: Londyn 6.22. Hamburg 151. Amsterdam 143. Warszawa 77.

*Alexander Makowski i Spółka.*

# PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

## Warszawa, dnia 13 (25) Kwietnia.

### Kalendarz.

W piątek, 26 kwietnia, — św. Marcelina i Kleta pap. męcz.—Słońce wsch. o godz. 4 min. 42: zach. o godz. 7 min. 14.

W sobotę, 27 kwietnia, — św. Teofila bisk.—Słońce wsch. o godz. 4 min. 40; zach. o godz. 7 min. 16.

### Stan pogody.

| Dziś z rana + 9°,1 R ciepła. | o godz. 6 z rana. | o god. 4 po po. |
|---|---|---|
| Wczoraj. | | |
| Barometr w milimetrach. . . . . | 750 7 | 750.1 |
| Termometr Reaum. . . . . . . . . | + 7°2 | + 14°3 |
| Stan nieba . . . . . . . . . . . . | pochmurny | pochmurny |

Największe ciepło + 14°,9 R. Najmniejsze ciepło + 6,°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 11.

### Widowiska

WIELKI TEATR.—*Dziś*, **Koncert**, w którym artyści opery włoskiej wykonają „Stabat mater" Rossiniego.—*W piątek i sobotę*, widowiska dane nie będą. — *Wczoraj*, dawano operę **Il Profeta (Prorok)**, przez artystów włoskich, było osób 900.

TEATR ROZMAITOSCI.— *W piątek i sobotę*, widowiska dane nie będą. — *Wczoraj*, dawano **Przysięga Horacego; Piosnka Wujaszka; Portrety kochanka i męża**, było osób 370.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: radca tajny *Białoskórski*, z Petersburga; rzeczywiści radcowie stanu: *Korzybski*, z Łukowa; *Woroncow-Weliaminow*, z Lublina; — wyjechali: jenerał adjutant Jego Cesarskiej Mości, hrabia *Lüders*, do Petersburga; jenerał-lejtnant *Sumarocki*, do Nowogeorgiewska; rzeczywisty radca stanu *Struve*, do Wiednia.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 482, wyjechało osób 391; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 173, wyjechało osób 164; —koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 160, wyjechało 135;— statkami parowemi przyjechało osób 38, wyjechało osób 50;—w ogóle przyjechało osób 876, w tej liczbie z zagranicy 97, wyjechało 721, w tej liczbie za granicę 56.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, **w dniu 22 Kwietnia 1867 r.**, a mianowicie pod adresem: Jan Kukoła Niepołomicach, Aleksander Cwietków w Łucku, Frajndlich w Koniczku, Mikulski w Słonimie, Morczakowski w Czernigowie, Krasnonajew w Petersburgu.

Dnia 12 (24) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitach: przybyło 52, wyzdrowiało 117, umarło 6, pozostało 1605 (mężczyzn 699, kobiet 906), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 135, kobiet 151.

* **W d. 21, 22, 23 i 24 b. m. i roku, urodziło się** *Chrześcjan*: **płci męzkiej 77, żeńskiej 79,** *Starozakonnych*: **płci męzkiej 7, żeńskiej, 5, razem 168; zawarło śluby małżeńskie par:** *Chrześcjan*: **1,** *Starozakonnych*: **2; umarło** *Chrześcjan*: **płci męzkiej 25, żeńskiej 27,** *Starozakonnych*: **męzkiej 18, żeńskiej 11, razem 81.**

### Ceny targowe

*dnia 12 (24) kwietnia 1867 r.*

| RODZAJ PRODUKTOW | Korzec od — do (ruble srebrne i kopiejki) | | | |
|---|---|---|---|---|
| Pszenica Waga — — — f. | — | — | — | — |
| Żyto „ — — 230 f. | 5 | 70 | 5 | 85 |
| Jęczmień . . . . . . | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . . | 3 | 60 | 3 | 75 |
| Groch polny . . . . . . | — | — | — | — |
| Kartofle. . . . . . . | 2 | 55 | 2 | 70 |

Pud siana od k. — —50 Pud słomy od k. — —25.

*Dowozy*: Pszenicy —; Żyta 80; Jęczmienia —; Owsa 100 korcy.

Wiadro okowity od rs. 4 k. — do rs. 4 k. 15.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 30 do rsr. 1 kop. 35.

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

*dnia 13 (25) Kwietnia 1867 r.*

| MONETY. | | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | | — | — | 6 | 45 |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | | — | — | 3 | 70 |
| Frydrychsdory Pruskie | | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal. | | — | — | — | — |
| **PAPIERY.** (bez wartości kuponu). | | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100 | | 74 | 25 | 73 | 75 |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę | | — | — | 104 | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę | | — | — | 52 | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem | | — | — | 35 | — |
| „ „ „ bez kuponu | | — | — | 28 | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100 | | 77 | 33 | 77 | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*) | | 68 | 67 | 68 | 17 |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | | 55 | 33 | 54 | 83 |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs. | | — | — | 60 | — |
| 5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | | 72 | — | — | — |
| 6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 | | 78 | — | — | — |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 | | — | — | 100 | — |
| „ Sierpniowe za rs. 100 | | — | — | 100 | 17 |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100 | | 102 | 50 | — | — |
| „ „ „ 1866 „ 100 | | 102 | 50 | — | — |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 | | 116 | — | — | — |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100 | | — | — | 86 | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę | | 62 | — | — | — |
| Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100 | | 53 | — | — | — |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100 | | 85 | 25 | — | — |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | | — | — | — | — |
| **WEXLE.** | | | | | |
| Berlin 100 Tal. | 2 m. | 121 | 80 | 120 | 60 |
| „ „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Wrocław „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Gdańsk „ „ | 2 m | 120 | 60 | — | — |
| Hamburg 300 B. Mk. | 2 m. | 183 | — | 118 | 20 |
| Londyn 1 Ft. St. | 3 m. | 8 | 27½ | 8 | 22½ |
| Paryż 300 Frank. | 2 m. | 99 | — | — | — |
| Wiedeń 150 Zł. W. A. | 2 m. | 89 | 77½ | — | — |
| Petersburg 100 Rsr. | 1 m. | — | — | — | — |
| „ „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Moskwa „ „ | 1 m. | — | — | — | — |
| „ „ „ | k. t. | — | — | — | — |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 36²/₃

* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k 61⅓

### KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

*z Berlina, d. 12 (24) Kwietnia 1867 roku.*

| | | |
|---|---|---|
| **Z PARYŻA.** | | |
| Renta 3% | | 65 20 |
| Renta Włoska | | 44 20 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | | 355 |
| **Z LONDYNU** | | |
| 3% Papiery (Consols) | | 90¾ |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 2155) *Dyrektor Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. o godzinie 11 przed południem, odbywać się będzie w Kancelarji Instutu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, podług wzoru niżej zamieszczonego, na wydzierżawienie młyna wodnego pod miastem Końskowola, w Powiecie i Gubernji Lubelskiej położonego i rybołówstwa na stawie Witowickim, na okres trzechletni od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.oku, do dnia 18 (30) Czerwca 1870 r. poczynając od sumy rocznej dzierżawy rsr. 3,080.

Każdy zatem przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć wadjum w sumie rsr. 616 w Kancelarji Instytutu, wyrównywające $1/5$ części sumy dzierżawnej, dotąd rocznie płaconej, za podstawę do licytacji przyjętej.

Utrzymujący się przy licytacji, obowiązuje się najdalej do 1 Lipca 1867 r. uzupełnić złożone wadjum do wysokości $1/4$ części postąpionej dzierżawy rocznej.

Konkurenci mający chęć licytowania, winni w terminie i przed rozpoczęciem licytacji, złożyć na ręce Zarządzającego Instytutem deklarację opieczętowaną wraz z wadjum, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwróconem będzie

Warunki szczegółowe do licytacji, przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy świąt w Kancelarji Instytutu.

Nowa-Aleksandrja d. 31 Marca (12 Kwiet.) 1867 roku.

Zarządzający Instytutem A. Zieliński.
Sekretarz Rady i Zarządu Erlicki.

Wzór do deklaracji na stemplu ceny kop. 30.

W skutek ogłoszenia Dyrektora Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego w Nowej-Aleksandrji, podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść w trzechletnią dzierżawę młyn wodny, pod miastem Końskowola położony, i rybołówstwo na stawie Witowickim, za sumę roczną rubli srebrem (wypisać liczbą i literami bez skrobania i poprawek) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym.

Vadjum do licytacji w wysokości rsr. 616 przy niniejszej deklaracji składam.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N i roku N.

Stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkania.)

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

---

(N. D. 2319) *Rejent Kancelarji Okręgowej w Grójcu.*

Zawiadamia strony interesowane, że na żądanie sukcesorów ś. p. Teodora Zaborowskiego, oraz na zasadzie upoważnienia J. W. Prezesa Trybunału Cywilnego Guberni Warszawskiej pod datą 5 (17) Kwietnia r. b. za Nr. 4308 wydanego, przed podpisanym Rejentem we Dworze dóbr Zaborówka w powiecie Grójeckim Guberni Warszawskiej położonych dnia 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie dodatkowa publiczna licytacja, przez którą sprzedane zostaną ruchomości do spadku po niegdy Teodorze Zaborowskim otwartego, należące, a mianowicie: konie fornalskie, woły, krowy, wozy gospodarskie, zaprzęgi, płużyce i t. p. narzędzia rolnicze.

w Grójcu d. 12 (24) Kwietnia 1867 r.
Sikorski.

(N. D. 2330) Podpisany Komornik podaje do powszechnej wiadomości, że prawnie zajęte dochody nieruchomości:

Nr. 1329 narożnie przy ulicy Ś-to Krzyzkiej i Zielnej i

Nr. 1118*a* narożnie przy ulicy Ceglanej i Ciepłej, w Warszawie położonych, wydzierżawione zostaną przez publiczną licytacją, na rok jeden, poczynając od dnia 1-go Lipca n. s. 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r.

Termina do odbycia tych licytacyj przed podpisanym Komornikiem, na gruncie zajętych posesyj, to jest: dla nieruchomości Nr. 1329 na dzień 3 (15) Maja 1867 r. godzinę 10 z rana, poczynając od sumy rsr. 2000 — dla nieruchomości Nr. 1118*a* na dzień 12 (24) Maja 1867 r. godzinę 12 w południe poczynając od sumy rs. 2500 wyznaczone zostały.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji mojej w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej, pod Nr. 1776*a* utrzymywanej.

Warszawa dnia 7 (19) Kwietnia 1867 r.
A. *Tymecki*, Komornik.

---

(N. D. 2322) W dniach 14 (26) Kwietnia 1867 r. o godzinie 4 z południa na targu głównym w Pradze — 19 Kwietnia (1 Maja) t. r. o godzinie 12 w południe na targu Muranów, prawnie zajęte ruchomości, jako to: zegarek, lichtarze srebrne, futra, meble jesionowe i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane będą. *D. Pawłowski*, Komornik.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 2256

# NADZWYCZAJ WAŻNA WIADOMOŚĆ O ZADZIWIAJĄCO TANIEJ WYPRZEDAŻY

Będąc nieograniczonym pełnomocnikiem najsławniejszych i najlepszych **fabryk wyrobów lnianych** w Europie, jako: HOLENDERSKICH, BELGIJSKICH, BRABANCKICH, BILLENFELDZKICH, i t. d., zmuszony byłem przy obecnej mojej podróży do Mało-Rosji, dla załatwienia rachunków z końcem 1866 roku, z powodu krytycznych czasów kwitować stojące oddawna z nami w stosunkach handlowych najpierwsze domy renomowane, ze stratą 50%. Dla uniknienia zatem tak okropnych strat, widziałem się zmuszonym cofnąć napowrót do granicy wysłane do Rosji ogromne partje wyrobów lnianych z 1867 r. Chcąc jednak oszczędzić sobie wielkich kosztów któreby wynikły z odesłania napowrót moich towarów lnianych, postanowiłem sprzedawać je tu na miejscu w Warszawie **o 35% niżej cen fabrycznych**; i dla tego upraszam Szanowną Publiczność warszawską i zamiejscową o zaszczycanie mnie i korzystanie ze sposobności, jaka **nigdy** się niezdarzy.

**CENY STAŁE** poniżej wymienione najlepszym będą dowodem dla Szanownych czytelników, o niepraktykowanej taniości moich towarów.

## CENY STAŁE
### bez ustępstwa.

| | Rs. | kop. | i drożej |
|---|---|---|---|
| ½ tuzina dessertowych serwetek kosztuje teraz tylko | — | 75 | „ |
| ½ tuzina stołowych serwetek łokieć □ | 1 | 20 | „ |
| ½ tuzina ręczników czysto lnianych | 1 | 5 | „ |
| 1 sztuka białego obrusa 2 łokcie □ | 1 | 10 | „ |
| 1 sztuka nakrycia „ „ kolorowego | 1 | 5 | „ |
| Cały garnitur nakrycia na 12 osób | 8 | — | „ |
| 1 sztuka czystego płótna domowego | 8 | — | „ |
| 1 sztuka płótna belgijskiego | 12 | — | „ |
| 1 sztuka płótna brabanckiego | 14 | — | „ |
| 1 sztuka płótna holenderskiego | 15 | — | „ |
| 1 sztuka płóta billenfeldzkiego na 14 koszul męzkich | 18 | — | „ |
| ½ sztuki cienkiej weby holenderskiej na 6 koszul męzkich | 12 | — | „ |
| 1 „ „ „ „ „ 14 „ „ | 25 | — | „ |
| 1 sztuka cienkiego płótna koronnego na 14 „ „ | 28 | — | „ |

**Ta nadzwyczaj tania wyprzedaż znajduje się w domu p. Jarmułowicza, na rogu ulic Królewskiej i Marszałkowskiej Nr. 1065 wprost Saskiego Ogrodu.** (5316)

---

(N.D. 1098).

# MAURYCY NELKEN
## 1[ej] GILDJI KUPIEC.

Ponieważ według wszelkiego prawdopodobieństwa, w czasie otwarcia wystawy w Paryżu, kurs monet zagranicznych, z powodu licznych naraz żądań, znakomicie się powiększy; przeto dla osób wybierających się na tę wystawę, byłoby pożądanem korzystać obecnie z niskiego kursu i wcześnie zaopatrzyć się w **akredytywa** lub **wexle**, przezemnie na pierwszorzędne domy zagraniczne wystawiane, jak również w różne **monety**, jako to: Franki, Talary, Guldeny Austr., Napoleondory i t. p. z których pięknym asortymentem, mam honor polecić się Szanownej Publiczności w obu moich kantorach:

1. Na Krakowskiem-Przedmieściu naprzeciw odwachu.
2. Na Nowym-Świecie w domu Hr. Stadnickiego. (16—2304).

---

(N. D 1999)

## Od wydawcy Nowej Metody
### języków: polskiego, francuzkiego i niemieckiego,
**Część 2-ga i 3-cia.**

Praktyczność tej **Metody** powszechnie znanej, najlepiej się okazała w sprzedaży 1-szej części w 100,000 egzemplarzach czyli 14-tu wydaniach. Część 2-ga i 3-cia zawiera dalszą systematycznie wyłożoną Gramatykę i ćwiczenia służące do wydoskonalenia się jak najrychlej w tych językach. Dla rozpowszechnienia jeszcze bardziej dwóch pozostałych części, liczących już także kilka wydań, **zniża się** cena 2 giej części na 45 kop., 3-ciej na 50 kop., kiedy dawniej kosztowały obie 1 rubel kop. 72½. Tym sposobem, zarówno posiadający 1-szą część Metody, łatwo i nader tanio skompletować ją mogą; jak również domy nie mające już dzieci, potrzebujących elementarnej pomocy 1-szej części, nabędą prawie za pół wartości, gramatykę i ćwiczenia we trzech językach tak nieodbicie każdemu potrzebnych.

**S. H. Merzbach,**
ulica Miodowa Nr. 12.

---

(N. D. 2316).

## W dobrach Gościeradów w Gubernji Lubelskiej Powiecie Janowskim,

zabrania się polować pod karą utraty psów broni jak również łapania młodych sarn chodzenia po lasach z psami i wybierania ptastwa. (1—5393)

---

(N. D. 2318).

## Rządca Dóbr.

Szóstak pod Błoniem w Czubinie, z praktyką X. Poznańskiego. Szuka posady na po S-tym-Janie; rządcy, lub administratora ręczącego. (1—5394)

---

(N. D. 2308).

# UWIADOMIENIE.

Mój Magazyn herbaty istniejący tu od lat 30, a przez 25 lat mieszczący się w przechodnim domu Röeslera, od wtorku to jest 11 (23) Kwietnia przeniesiony został do domu Grodzickiego Nr 411 na Krakowskim-Przedmieściu w prost Pałacu Hr. Urusskiego i gmachu Komisji Rzędowej Oświecenia Publicznego.

Nie wdając się za przykładem niektórych tutejszych handlujących tym produktem; w huczne reklamy, obowiązuje się jedynie stosownie do przyjętej przezemnie zasady sprzedawać gatunki herbaty **sumiennie**, a ocenienie dobroci sprzedawanej herbaty pozostawiam PP. kupującym zaszczycającym mnie swem zaufaniem.

Przytem uważam za obowiązek zawiadomić Szanowną Publiczność że z gatunków herbaty otrzymanych przez mój Magazyn z ostatniej wymiany herbat Kjachtyńskich zasługują na uwagę szczególną, tak z powodu swej dostępnej ceny jak i smaku następujące: Familijna na 1 rs. 50 kop. Sangum 2 rs. i Liansin 3 rs. za funt.

Pomiędzy innemi otrzymał mój magazyn także herbatę **mocno aromatyczną z bukietem**, używaną po obiedzie zamiast kawy, która się sprzedaje po 3 rsr. za funt.

Ponieważ herbata ta zawiera w sobie więcej niż zwykła części aromatycznych, i dla tego nie radzimy używać jej na noc, żeby norkatyk nie przeszkadzał snowi.

Wszystkie gatunki herbaty sprzedawane są w moim magazynie po **stałych cenach, bez żadnych ustąpień**, dodatków, pretensji i bez niespodzianek.

Dla dogodności PP. niemiejscowych, pragnących zapisywać herbatę z mego Magazynu, przysyłkę takowej pocztą tak w Królestwie jak w Cesarstwie, magazym bierze na **siebie** przesyłając pieniądze franco.

Poczestny Obywatel **Wsiewołod** syn
**Maksima Istomin.**
(1—5338)

---

(N. D. 2026)

## Bardzo krutko będzie trwać.
# WAŻNA WIADOMOŚĆ
## Dla Właścicieli Ziemskich i Ogrodników.

**Wielka wyprzedaż** wyszystkich owocowych drzew i róż, sprowadzonych z Francji, Belgji i Holandji, w najlepszych i najnowszych gatunkach.

Tysiąc różnych gatunków grósz, jabłoń, czereśń, śliwek, moreli i brzoskwiń (pour haute-tige) szpalerowych drzew od 5 do 6 lat, piramidalnych i inych różnych form.

Bardzo ładne gatunki (de groseillen á grappes) angresty i winogrona.

Także wielki wybór różnych remontant róż w 600 nowych gatunkach.

Przyczem za rzetelność rzeczonych gatunków gwarantuje.

**Magazyn** znajduje się w hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej, Nr. pokoju 16. (4—4712).

---

(N. D. 2323). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilety lombardowe** wydane za Nr. 34,449 i 33,880 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 9 Maja 1867 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (1—5,401)

---

(N. D. 2311). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 14,441 na rs. 30 znajdujący się w Portmonetce z kwotą rs. 4, przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 9 Maja r. 1867, to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (1—4723)

W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowoj Oświecenia Publicznego—Za Pozwoleniem Cenzury.



(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA.

(N. D. 2013). *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż otrzymane w drodze urzędowej akta zejścia ochotników Meksykańskich, z kraju tutejszego pochodzących, jako to:

*a.* Adalberta Kurty rodem z Warszawy, w wieku lat 26 zmarłego na dniu 11 Października 1865 r. w Puebli.

*b.* Aleksandra Dabrowskiego, rodem z Rawy, w dniu 28 Października r. z. w wieku lat 24, zmarłego w Flaskali.

*c.* Władysława Paszkiewicza z Warszawy, zmarłego w dniu 18 Października r. z. w Karboncza w wieku lat 26.

*d.* Stanisława Pietraszowskiego z Budziszowic w Powiecie Rawskim, zmarłego na dniu 23 Września r. z. w Nochistlau, w wieku lat 22.

*e.* Walentego Choduk v. Chodukowskiego z Guzowa w Powiecie Łowickim, zmarłego na dniu 18 Października r. z. w Karboncza, w wieku lat 26.

*f.* Andrzeja Marcinkowskiego ze Skierniewic w Powiecie Rawskim, zmarłego na dniu 16 Września r. z. w Puebli, w wieku lat 27.

*g.* Skażyńskiego Józefa z Góry Kalwarji w Powiecie Warszawskim, zmarłego na dniu 23 Września r. z w Nochistlau, w wieku lat 22.

*h.* Kipińskiego Adama w Czeladzi w Powiecie Olkuskim, zmarłego na dniu 18 Października r. z. w Karboncza, w wieku lat 26.

*i.* Ignacego Andrzejewskiego z Dembiny w Powiecie Radomskim, zmarłego na dniu 18 Października r. z. w Karboncza, w wieku lat 36.

*k.* Szymona Ressko z Włostowic w Powiecie Kazimierskim, zmarłego na dniu 28 Października r. z. w Flaskali, w wieku lat 23.

Przesłane zostały pierwsze siedm Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Kielcach, dziewiąty Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Radomiu, a dziesiąty Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Lublinie, do odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1867 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Laski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

---

(N. D. 2269). *Коммисаръ III-го Участка Влоцлавской по Крестьянскимъ дѣламъ, Коммисіи.*

На основаніи Постановленія Учредительнаго Комитета, 19 (31) Января ст. 901, симъ увѣдомляетъ, что съ 1 (13) Мая онъ приступитъ къ составленію ликвидаціонныхъ табелей, по слѣдующимъ имѣніямъ:

Гмины Вежбе.

1, Селенія Осьно-Дольне помѣщика Валевскаго.

2. Селенія Осьно-Гурное помѣщика Скотницкаго.

Гмины Фальбожъ.

3. Селенія Фальборекъ помѣщика Прживечерскаго.

4. Селенія Кучина помѣщика Ольшевскаго.

Гмины Смиловице.

5. Селенія Черневице помѣщика Скотницкаго.

6. Селенія Щутково помѣщика Кункеля.

Гмины Чаманинъ.

7. Селенія Хально помѣщика Межеевскаго.

8. Селеній Михалово, Опелянка и Згнилый-Глушинекъ помѣщика Тржебуховскаго.

Гмины Люботынь.

9. Селенія Вершхоцины и Заблоце помѣщиковъ Роевскихъ.

10. Селенія Вжовца-Велька помѣщика Валевскаго,

11. Селенія Радошевице помѣщика Космака.

Гмины Тышково.

12. Селенія Щитно помѣщика Беeръ.

13. Селенія Госцинецъ графини Бнинской.

14. Селенія Северскъ помѣщика Пшедпелскаго.

15. Селенія Канево помѣщика Кункеля.

16 Селенія Парушевице помѣщика Ремуса.

17. Селенія Краянки помѣщика Гловацкаго.

18. Селенія Миколайки помѣщиковъ Злотницкихъ.

19. Селеній Отмяново, колоніи Отмяново и Бонево помѣщика Глинскаго.

20. Селенія Лонки-Звястковы помѣщицы Зелинской.

21. Селенія Свѣнтники помѣщика Знанецкаго.

Гмины Богушице.

22. Сезенія Ныкель помѣщика Свѣнтковскаго.

Г. Влоцлавекъ 5 (17) Апрѣля 1867 г.
Коммисаръ, Золотиловъ.

---

(N. D. 2312). *Комисаръ Участка Красникскаго.*

Исправляющій должность Коммисара Красникскаго VII-го Участка симъ увѣдомляетъ владѣльца имѣнія Бобы, Козаровъ и Мандапъ, гминѣ Моняки, Люблинской Губерніи, Яновскаго Уѣзда, что на основаніи 901 ст. Постановленій Учредительнаго Комитета, будетъ производится 10 (22) Мая 1867 г. составленіе ликвидаціонной табели по сему имѣнію. Владѣлецъ сего имѣнія благоволитв представить въ срокъ документы, относящіеся къ поземельному устройству крестьянъ.

Г. Красникъ 6 Апрѣля 1867 года.
и. д. Коммисара, Пель-Горскій.

---

(N· D. 2174). *Главное Общество Россійскихъ Желѣзныхъ Дорогъ.*

Общее собраніе Акціонеровъ.

Совѣтъ Управленія Главнаго Общества Россійскихъ Желѣзныхъ Дорогъ приглашаетъ Гг. Акціонеровъ Главнаго Общества въ общее обыкновенное собраніе, имѣющее быть въ Понедѣльникъ 15 (27) Мая сего года, въ часъ по полудни, въ Ст.-Петербургѣ, въ томъ мѣстѣ, которое будетъ означено на билетахъ для входа въ собраніе.

По уставу 3 Ноября 1861 г. общее собраніе составляется изъ Акціонеровъ, имѣющихъ не менѣе 40 акцій.

Никто неможетъ заступать мѣсто акціонера, если онъ самъ не членъ общаго собранія и неимѣетъ на сей предметъ надлежащаго уполномочія.

Акціонеры, для полученія права присутствовать въ общемъ собраніи, обязаны представить акціи свои до 5 (17) Мая включительно: въ Ст.-Петербургѣ, въ Правленіе Общества; въ Парижѣ, въ Контору Общества Движимаго кредита; въ Лондонѣ, въ Контору Гг. братьевъ Берингъ и Комп.; въ Амстердамѣ, въ Контору Гг. Гопе и Комп.; въ Берлинѣ, въ Контору Гг. Мендельсонъ и Комп.

Всякому акціонеру, представившему на этотъ предметъ акціи свои, выдается билетъ для входа въ общее собраніе: билетъ этотъ имянной и выдается на одно лице съ означеніемъ количества представленныхъ акцій.

На основаніи § 48 устава, каждыя 40 акцій даютъ право на одинъ голосъ; никто изъ акціонеровъ не можетъ, какъ по собственнымъ акціямъ, такъ и по акціямъ довѣреннымъ ему отъ другихъ акціонеровъ, соединять въ своемъ лицѣ болѣе 10 голосовъ.

Въ заключеніе, Совѣтъ покорнѣйше проситъ Гг. акціонеровъ, которые желали бы сдѣлать какія либо, для пользы компаніи, предложенія, представить таковыя въ Совѣтъ, на основаніи ст. 2183 ч. I. т. X, Св. Зак., по крайней мѣрѣ за 15 дней до общаго собранія.

Денежный отчетъ, вмѣстѣ съ книгами и другими документами, открыты будутъ, для предварительнаго разсмотрѣнія акціонеровъ, съ 8 (20) Мая ежедневно, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней отъ 2 до 5 часовъ по полудни, въ Управленіи Общества, помѣщающемся въ Ст.-Петербургѣ, въ большой Италіянской улицѣ, подлѣ Пассажа, въ домѣ N. 7.

---

(N. D. 1749). *Sąd Kryminalny w Warszawie.*

Stosownie do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. oraz postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa daty 16 (28) Października 1856 r. wzywa:

1. Jonasza Fogler przy rodzicach z Warszawy, zbiegłego około roku 1865.

2. Jonasza Kohn przy rodzicach z Warszawy, 1863 r. zbiegłego.

3. Moszka Ajzyka Mok przy rodzicach z Warszawy, 1862 r. zbiegłego.

4. Icyka Ajzyka Pinkefeld przy matce z Warszawy, 1862 r. zbiegłego.

5. Lewka Ryndflejsz przy matce z Warszawy, 1864 r. zbiegłego.

6. Hersza Moska Szajerowicza przy rodzicach z Warszawy, 1864 r. zbiegłego.

7. Mordkę Tygierstrum przy rodzicach z Warszawy, 1863 r. zbiegłego.

8. Temę Filher przy krewnych z Warszawy, zbiegłą 1863 r.

9. Pejsaka Handfus przy rodzicach z Warszawy, zbiegłego 1865 r.

10. Szlamę Zejmana Wejss przy matce z Warszawy, zbiegłego 1862 r.

11. Franciszka Kożyńskiego wyrobnika z Warszawy, zbiegłego 1864 r.

12. Lewina Warszawskiego syna handlarza z miasta Lubrańca, zbiegłego 1849 r.

13. Daniela Pająk subiekta felczerskiego, z miasta Tomaszowa zbiegłego 1853 r.

14. Haima Rzepka krawca, z miasta Gombina zbiegłego 1859 r.

15. Rojzę Rzepka żonę poprzedniego z Gombina, 1859 r. zbiegłą.

16. Wołka Golczwasser v. Holtzwasser wyrobnika z miasta Lubrańca, zbiegłego 1857 roku.

17. Szmula Joska Borkowskiego krawca z miasta Poddębic, zbiegłego 1858 r.

18. Abrahama Icka Herman rzeźnika z miasta Kutna, zbiegłego 1858 r.

19. Łucję Pawłowską żonę czapnika z m. Gostynina, zbiegłą 1859 r.

20. Izraela Pawłowskiego czapnika z miasta Gostynina, zbiegłego 1859 r.

21. Szmula Krzepickiego czapnika z miasta Kalisza, zbiegłego 1859 r.

22. Joska Grünberg krawca z miasta Grzegorzewa, zbiegłego 1854 r.

23. Owsię Jankielowicza v. Szyję Hartsztejn śpiewaka przy bóżnicy z miasta Łodzi zbiegłego 1861 r.

24. Władysława Aleksandra Anderlin syna dzierżawcy zajazdu z gminy Jabłonna zbiegłego 1860 r.

25. Karola Wagner szynkarza z Kalisza, zbiegłego 1862 r.

26. Emilję Wagner żonę poprzedniego z Kalisza, zbiegłą 1862 r.

27. Jana Konrada Wander syna kolonisty z gminy Łazisko Powiatu Rawskiego, zbiegłego 1857 r.

28. Julję Pawłowską przy rodzicach z Warszawy, zbiegłą 1863 r.

29. Idziego Nowińskiego czeladnika introligatorskiego z. Warszawy, zbiegłego 1862 roku.

30. Szmula Kazimierskiego czeladnika szewckiego z miasta Goliny, zbiegłego 1849 roku.

31. Adolfa Kempner syna dziedziczki Rembielic szlacheckich, zbiegłego 1865 r.

32. Ludwika Postawkę syna podporucznika b. wojska polskiego, z miasta Warki zbiegłego 1828 r., wszystkich po samowolnem wydaleniu się z kraju bez pozwolenia Rządu za granicą przebywających, aby w ciągu roku jednego od daty umieszczenia po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim niniejszego wezwania wrócili do kraju, o powrocie swym sami osobiście lub za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej Sąd wzywający uwiadomili, albo w przeciągu tegoż czasu usprawiedliwili powody niepowrócenia dotąd na pierwsze wład tutejszych przez Gazety wezwania.

Ostrzega ich przytem Sąd kryminaly, iż w razie nieposłuszeństwa tomu wezwaniu, ściągną na siebie skutki art. 340 i 341 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych zagrożone, to jest skazani będą na pozbawienie wszelkich praw, oraz bezpowrotne z granic Cesarstwa i Królestwa wygnanie, a gdyby po takim przeciwko nim zapaść i uprawomocnić się mającym wyroku wrócili do Królestwa, wówczas zesłani zostaną na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 8 (20) Marca 1867 r.
Prezes, Woźnicki.
Podpisarz, Rębalski.

---

(N. D. 2157). *Sąd Kryminalny w Płocku.*

Stosownie do art 11 Postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku o opuszczających kraj swój bez pozwolenia Rządu, ogłasza w Dzienniku Warszawskim, wyroki swe wydane dnia 8 (20) Marca 1867 roku w sprawach o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu następujących:

1. Przeciwko Janowi Gregorowiczowi co do Dawida Cyon vel Cyjowskiego.

2. P ko Chaimowi Rogen.

3. P-ko Czesławowi Karskiemu.

Z zastrzeżeniem że nieobecnym, na wezwanie Sądu nie stawającym, i za to wyrokami temi na karę skazanym, służy jeszcze trzechmiesięczny termin od dnia umieszczenia w Dzienniku Warszawskim ogłoszenia tego i wyloków, do usprawiedliwienia się a tem samem do odwołania się do Sądu wyższego, w której to drodze zasady usprawiedliwiające ich nieobecnośc, przez Sąd wyższej instancji dołączone być mogą.

Płock d 27 Marca (8 Kwietnia) 1867 r.
Prezes, J. Orłowski.
Podpisarz Skupieński.

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku dnia 8 (20) Marca 1867 r.

W sprawie p-ko Janowi Gregorowiczowi i dalszym o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionym co do Dawida Cyon vel Cyjewskiego wyrobnika z miasta Rajgroda pochodzącego, pod wyrok w I. Instancji przychodzącej.

Sąd Kryminalny.

Dawida Cyon vel Cyjowskiego za wydalenie się z kraju ojczystego bez pozwolenia Rządu i niepówrocenie do tegoż, i niezłożenie w tym względzie żadnego usprawiedliwienia z art. 340, 19, 29, 30, 31, 32, K. K. G. i P. art. 10 i 12 Postanowienia Cesarsko Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw, i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie, z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji gdyby do kraju po prawomocności wyroku powrócił skazuje.

Koszta Sądowe umarza Mocą wyroku w I. Instancji wydanego.

(podpisano) Krzykowski, (—) Rudnicki.
Za zgodność.
Podpisarz Sądu Kryminalnego w Płocku,
Skupiński

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku dnia 8 (20) Marca 1867 r.

W sprawie p-ko Chajmowi Rogen obecnie lat 39 mającemu, wyznania mojżeszowego z miasta Chorzel pochodzącemu, o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionemu pod wyrok w I Instancji przychodzącej.

Sąd Kryminalny.

Chaima Rogen, za wydalenie się z kraju ojczystego, bez pozwolenia Rządu, niepowrócenie do tegoż, i niezłożenie w tym względzie żadnego usprawiedliwienia z art. 340, 19, 29, 30, 31. 32, K. K. G i P. art. 10 i 12 Postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie, z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji gdyby do kraju po prawomocności wyroku powrócił skazuje

Koszta Sądowe umarza mocą wyroku w I. Instancji wydanego.

(podpisano) Krzykowski, (—) Rudnicki.
Za zgodność.
Podpisarz Sądu Kryminalnego w Płocku.
Skupieński.

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku dnia 8 (20) Marca 1867 r.

W sprawie przeciwko Czesławowi Karskiemu lat obecnie 36 mającemu, o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionemu, pod wyrok w I Instancji przychodzącej.

Sąd Kryminalny.

Czesława Wojciecha Karskiego.

Za wydalenie się z kraju ojczystego bez pozwolenia Rządu, nie powrócenie do tegoż i niezłożenie w tym względzie żadnego usprawiedliwienia, z art. 339 340. 19, 29, 30, 31, 32, K. K. G i P. art. 10 i 12, Postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie, zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji gdyby do kraju po prawomocności wyroku powrócił skazuje.

Koszta Sądowe umarza mocą wyroku w I. Instancji wydanego.

(podpisano) Krzykowski (—) Rudnicki.
Za zgodność.
Podpisarz Sądu Kryminalnego w Płocku,
Skupieński.

---

(N. D. 2313). *Sędzia Komisarz Massy Upadłości Jakuba Böhm.*

Wzywa wierzycieli Massy upadłości Jakóba Böhm, aby się w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) 1867 r. o godzinie 5 z południa w Trybunale Handlowym w Warszawie, w domu pod Nr. 549 urzędującym, osobiście lub przez pełnomocników stawili, dla podania kandydatów na Syndyków powyższej Massy.

Warszawa dnia 6 (18) Kwietnia 1867 r.
Fr. Galle.

## LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 2176). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do powszechnej wiadomości ze w dniu 4 (16) Maja r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości, poprzednio do etatowego klasztoru Ks. Kamedułów na Bielanach pod Warszawą należącej, położonej przy ulicy Dunaj pod Nr. 153.

Licytacja ta na mocy postanowienia Komitetu Urządzającego z d. 7 (19) Lutego r. b. (pozycja 953 rozpocznie się od zniżonej sumy rs. 12,585 wyraźnie rubli srebrem dwanaście tysięcy pięćset osiemdziesiąt pięć pod warunkami szczegółowo wymienionemi.

a) w Dienniku Warszawskim Nr. 175, 180 i 185.

b) w Gazecie Policyjnej Nr. 182, 187 i 192.

c) w Kurjerze Codziennym Nr. 185, 188 i 190.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych w biórze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych, o stanie zaś tej nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r.

(N. D. *2086*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. o godzinie 12-ej w południe, w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 741, w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa z lasów rządowych leśnictwa Zakroczym Gubernji Płockiej w bliskości rzeki Narwi położonych, a mianowicie z cięć obrębów, Brody lit. *G*. okr. III Nr. 18, Kikoły lit. H. okr. I, Nr 8, Kolonia lit. J okr IV, Nr. 22 i obrębu Budy lit. K. okr. I. Nr. 6, poczynając od sumy rs. 2,993 kop. 18.

Kto najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do Kasy Głównej Warszawskiej lub Banku Polskiego na vadjum w gotowiźnie Listach Zastawnych, albo Likwidacyjnych lub innych procentowych papierach skarbowych z właściwemi kuponami rs. 299 wyraźniej rubli srebrem dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy w biurze Komisji Rządowej złożyć przed godziną 12-tą w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży: przejrzane być mogą: w Warszawie w Biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Rządzie Guberjalnym Płockim oraz w Urzędzie Leśnym Zakroczym

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa o jakikolwiek ubytek od daty oszacowania onego, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Warszawa d. 3 (15) Marca 1867 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
Naczelnik Sekcji, Wojzbun.

---

(N. D. 2065). *Петроковское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 21 Апрѣля (3 Мая) с. г. въ 12 часовъ дня, произведены будутъ въ присутствіи Губернскаго Правленія торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленіи.

а) На починку крышъ на почтовомъ зданіи въ г. Петроковѣ, и обновленіе сего єданія съ наружи.

б) На внутреннія починки въ сказанномъ зданіи, и

в) на обведеніе заборомъ съ двухъ сторонъ огорода, принадлежащаго къ почтовому зданію въ Петроковѣ.

Всего на суму 1,784 р. 68½ коп. исчисленную по смѣтѣ повѣренной Строительнымъ Совѣтомъ при Правитвльственной Комисіи Внутреннихъ Дѣлъ 17 (29) Октября 1866 года,

Всякій желающій принять на себя производство означенныхъ работъ, долженъ внесть въ какое нибудь Окружное или Губернское Казначейство, залогъ въ количевѣ, сто семдѣсятъ девять руб. квитанцію казначейства, на вносъ этой суммы представить при объявленіи написанномъ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, которое должно быть подано въ Губернское Правленіе до 12 часовъ дня, въ срокѣ для торговъ, означенномъ, по формѣ ниже прописанной.

Представленный залогъ пополненный до ⅕ части заявленной сумы, послужитъ принявшему на собя вышеознаьенныя работы въ обезпеченіе содержанія заключенныхъ условій, прочимъ же лицамъ залоги будутъ возвращены немедленно.

Подробныя условія сего подряда, желающіе могутъ просматривать въ присутвіи Петроковскаго Губернскаго Правленія, ежедневно съ 10-и до 2-хъ часовъ, исключая праздничные и табельные дни:

Форма для объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Петроковскаго Губернатора Правленія отъ с. г. за N. настоящимъ обязуюсь произвести починку крышъ на почтовомъ зданіи въ Петроковѣ, и обновленіе сего зданія съ наружи, произвести внутреннія починки въ сказанномъ зданіи, а ровно обвести заборомъ огородъ принадлежащій къ почтовому зданію въ г. Петроковѣ, согласно смѣтѣ составленной на всѣ эти работы Почтовымъ Архитекторомъ, повѣренной Строительнымъ Совѣтомъ при Правительственной Комисіи Внутреннихъ Дѣлъ 17 (29) Октября прошлаго года, за суму NN. руб. N. коп. (здѣсь выписать суму цифрами и словами) принимая на себя всѣ обязательства, помѣщенныя въ торговыхъ условіяхъ. Къ сему прылаю квитанцію Казначейства NN. на представленный мною залогъ 179 руб., которые если торги неостанутся за мною получу лично (или о прысылкѣ таковыхъ, посредствомъ почты NN на мой счетъ прошу.

Постоянное мое мѣсто жительства (здѣсь выписать мѣсто жительства писалъ въ NN. дня N. 1867 года (подписать ясно имя и фамилью).

На конвертѣ кромѣ адреса: „Въ Петроковское Губернское Правленіе" дожно написать: объявленіе на подрядъ починки сданія почтоваго вѣдомства въ г. Петроковѣ, и обведенія заборомъ огорода сему зданію принадлежащаго.

Г. Петроковъ, Мар. 28 (Апрѣ 9) 1867 г.
Совѣтникъ, Либицкій.

* * *

Podaje do powszeahnej wiadomości, że w d. 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernialnego licytacja przez opieczętowane deklaracje:

a) Na reperację dachów domu pocztowego w Petrokowie i zewnętrzne odnowienie tegoż domu.

b) Na reperację wewnętrzną w tymże domu pocztowym, i

c) Na oparkanienie z dwóch stron ogrodu należącego do domu pocztowego w Petrowie.

W cgóle na sumę rs. 1,784 kop. 68½, obliczoną kosztorysem, przez Radę Budowniczą przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych pod dniem 17 (29) Października 1866 r. superewidowanym.

Każdy mający zamiar przystąpić do licytacji, winien złożyć w Kasie Gubernialnej lub którejkolwiek z Okręgowych vadium w kwocie rs. 179 i kwit kasowy na tę sumę dołączyć, do deklaracji na stemplu ceny kop. 30 napisanej, która winna być podana w Rządzie Gubernialnym przed godziną 12-tą w południe w dniu na odbycie licytacji wyznaczonym, podług formy niżej wymienionej.

Utrzymujący się przy licytacji, złożone przez siebie vadium dokompletuje do ⅕ części podanej przez siebie sumy licytacyjnej, i kwota ta stanowić będzie kaucję na pewność dotrzymania warunków zawartego z nim kontraktu, innym zaś licytantom vadia natychmiast po wrócone będą.

Szczegółowe warunki tej entrepryzy, konkurenci mogą przejrzeć w biurze Rządu Gubernialnego Potrekowskiego, codziennie od godziny 10-ej do 2-ej, wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego, Petrokowskiego z dnia r. b. Nr. obowiązuje się niniejszem wykonać reperację dachów domu pocztowego w Petrokowie, wraz z zewnętrznem odnowieniem tegoż, dopełnić w tymże domu reperacje wewnętrzne, tudzież wystawić parkan przy ogrodzie należącym do tegoż domu pocztowego, stosownie do kosztorysu sporządzonogo na wzmiankowane roboty przez Budowniczego Pocztowego i pod dniem 17 (29) Października r. z. przez Radę Budowniczą przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych sprawdzonego, sa sumę rs. N. kop. N. (tu wypisać kwotę cyframi i literami) zobowiązując się do wykonania wszystkich zastrzeżeń warunkami licytacyjnemi objętych. Kwit kasy N. na złożone przezemnie vadium w kwocie ra. 179 przy niniejszem załączam, które wrazie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę) lub o nadesłanie takowego za pośrednictwem stacji pocztowej N. na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie w (tu wypisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia N. 1867 roku) podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Na kopercie oprócz adresu „do Rządu Gub0rnialnego Petrokowskiego" należy jeszcze napisać: Deklaracja na entrepryzę reperacji domu pocztowego w mieście Petrokowie, oraz oparkanienie ogrodu do tegoż domu należącego.

---

(*N. D.* 2278). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Płockiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych następujące dobra ziemskie jako zalegające w opłacie rat Towarzyst. Kredytowemu należnych wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną w mieście Płocku w Rynku Kanonicznym w pałacu Biskupi zwanym w kancelarji Rejentów Władysława Holtza, Emiljana Ordona i Antoniego Wołowskiego.

1. Bębnowo, Bębnówko lit. B. z częścią lasu za granicą dóbr tych leżącą, Bojanowo Mączka, w powiecie Mławskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 323 k. 31, vadium do licytacji rsr. 1,293, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,458, termin sprzedaży 3 (15) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

2. Blichowo z przyległościami Chlebowo Golankiet, w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 290 k. 13½, vadium do licytacji rs. 1,660, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,459, termin sprzedaży d. 3 (15) Października 1867 roku, przed Rejentem Holtz.

3. Błędowo, Błędówko, Czarna Nowa, folwark Błędówek, Pomocna, Wola Błędowska, Wólka Błędowska, Brzezniki i osada Zatoka, w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia sprzedaży wynoszą rs. 615 k. 54, vadium do licytacji rs. 2,462, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,720, termin sprzedaży d. 3 (15) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

4. Borkowo Wielkie z przyległościami, w powiecie Mławskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 191 k. 75, vadium do licytacji rs. 767, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,851, termin sprzedaży dnia 3 (15) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

5. Brzuze i Radzynek, w powiecie Lipnowskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 574 k. 18, vadium do licytacji rs. 2,296, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 13,053, termin sprzedaży d 3 (15) Października 1867 r., przed Rejentem Ordonem.

6. Cetki lit. A. B. C. D. Ea. F. i H. w powiecie Lipnowskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs 103 k. 1, vadium do licytacji rs. 432, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,675, termin sprzedaży d. 3 (15) Października 1867 roku, przed Rejentem Ordonem.

7. Chełchy Klimki, w powiecie Pułtuskim, raty zaległe po datę zajęcia sprzedaży wynoszą rs. 117 k. 71, vadium do licytacji rs. 470, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,684, termin sprzedaży d. 3 (15) Października 1867 r., przed Rejentem Ordonem.

8. Chromakowo z przyległościami w powiecie Mławskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 233 k. 11, vadium do licytacji rs. 932, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,799, termin sprzedaży d. 3 (15) Października 1867 r., przed Rejentem Ordonem.

9. Ciemniewo z wsi i kolonji tegoż nazwiska złożone, w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia sprzedaży wynoszą rs. 204 k. 86, vadium do licytacji rs. 820, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,081, termin sprzedaży d. 3 (15) Października 1867 r., przed Rejentem Ordonem.

10. Cieśle, w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 372 k. 32½, vadium do licytacji rs. 1,289, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,946, termin sprzedaży d. 3 (15) Października 1867 r., przed Rejentem Wołowskim.

11. Dębsk, Wola Dębska, Ostrów i Krzywonos, w powiecie Mławskim, raty zaległo po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs 445 kop. 25½, vadium do licytacji rs. 1,781, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,132, termin sprzedaży d. 3 (15) Października 1867 roku przed Rejentem Wołowskim.

12. Demby Kątki, Demby Wielkie część lit. E. w powiecie P.zasnyskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 65 k. 55, vadium do licytacji rs. 262, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,666, termin sprzedaży d. 3 (15) Paździrnika 1867 r., przed Rejentem Wołowskim.

13. Dylewo, w powiecie Lipnoskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 238 k. 15, vadium do licytacji rs. 952, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,536, termin sprzedaży d. 4 (16) Października 1867 roku, przed Rejentem Holtz.

14. Dzikowo, Smogorzewiec i Chrapy lit. B. w powiecie Lipnoskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 161 k. 47, vadium do licytacji rs. 646, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,014, termin sprzedaży d. 4 (16) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

15. Gnojno Gnojenko i Petrykozy lit. B., w powiecie Mławskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rss. 567 kop. 44, vadium do licytacji rs. 2,270, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,416, termin sprzedaży d. 4 (16) Października 1867 roku, przed Rejentem Holtz.

16. Goławino z przyległościami i przynależytościami, w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 210 k. 53, vadium do licytacji rs. 842, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,291, termin sprzedaży d. 4 (16) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

17. Grodzisk Styłogi, Wądołki, Zaorze Czerwin z częścią na Dzwonku i dezertami Trojany i Aksamity, w powiecie Ostrołęckim, raty zaległe pod datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 2·479 k. 1, vadium do licytacji rsr. 9,916, licytacja rozpocznie sie od sumy rsr. 55.700, termin sprzedaży d. 4 (16) Października 1867 r., przed Rejentem Ordon.

18. Humięcino Starawieś z przyległością Humięcino Koski, tudzież Humięcino Andrychy lit B, Humięcino Górne, Humięcino Klary, z gruntami na Humięcinie Cechach, Ceskach, Falkach Markwatach Sepiłach i Jarmuzach, w pow. Przasnyskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs 355 kop. 31, vadium do licytacji rs. 1,421, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,444, termin sprzedaży d. 4 (16) Października 1867 r., przed Rejentem Ordon.

19. Kaczka, w powiecie Ostrołęckim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 42 k. 38, vadium do licytacji rs. 170, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,401, termin sprzedaży d. 4 (16) Października 1867 r., przed Rejentem Wołowskim.

20. Kanigowo z przyległością na Pepłowie, Wylazłowie, oraz część Pepłowo, Wylazłowo lit. A. w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 188 k. 71, vadium do licytacji rs. 755, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,683, termin sprzedaży d. 4 (16) Pażniernika 1867 r., przed Rejentem Wołowskim.

21. Konotopie z dwoma osadami Rumunkami zwanemi, w powiecie Lipnoskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wyneszą rs. 227 k. 20, vadium do licytacji rs. 895, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,605, termin sprzedaży d. 4 (16) Października 1867 r., przed Rejentem Wołowskim.

22. Kondrajec do których wsie Gutarzewo i Zielona należą, w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 364 k. 77½, vadium do licytacji rs. 1,460, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 11,585. termin sprzedaży d. 5 (17) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

23. Krzeczkowo Bieńki, Nowawieś lit. B. C. z przyległościami Krzeczkowo Kupnino, Rosochate Narłelty i Swięcko, w powiecie Ostrołęckim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 79 k. 76, vadium do licytacji rs. 320, licytacja rozpocznie od sumy rs. 1,975, termin sprzedaży d. 5 (17) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

24. Krępica, w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 326 k. 52½, vadium do licytacji rs 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,581, termin sprzedaży d 5 (17) Października 1867 r., przed Rejentem Ordon.

25. Laski A. D. C. i Dąbek Milon E., w powiecie Ostrołęckim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 369 k. 54, vadium do licytacji rs. 1,478, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,312, termin sprzedaży d. 5 (17) Października 1867 r, przed Rejentem Ordon.

26. Lubianka, w powiecie Lipnoskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 136 k. 42, vadium do licytacji rs. 545, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,020, termin sprzedaży d. 5 (17) Października 1867 r., przed Rejentem Ordon.

27. Łosino lit. A, w powiecie Pułtuskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 142 k. 35, vadium do licytacji rsr. 570, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,532, termin sprzedaży d. 5 (17) Października 1867 r. przed Rejentem Wołowskim.

28. Majki, Majkowo, Makomazy z przyległościami, w powiecie Mławskim, raty zaległe po datę zajęcia ną sprzedaż wynoszą rsr. 765 k. 74, vadium do licytacji rs. 3,063, licytacja rozpocznie się od sumy rub. rs. 17,821, termin sprzedaży d. 5 (17) Października 1867 roku, przed Rejentem Wołowskim.

29. Mijakowo, w powiecie Płockim, raty zalegle po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 172 k. 37, vadium do licytacji r. 690, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,956 termin sprzedaży d. 15 (27) Października 1867 r., przed Rejentem Wołowskim.

30. Michowo A. i Michowo C. D., w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 75 k. 70, vadium do licytacji rs. 302, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,015, termin sprzedaży d. 16 (28) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

31. Młyńsk, w powiecie Lipnoskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 86 k. 38, vadium do licytacji rs. 345, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,622, termin sprzedaży d. 16 (28) Października 1867 roku, przed Rejentem Holtz.

32. Nadróż z przyległościami na Rejkach, Błędowie, Reszkach, Hucie, Białobłotach, Młynach i Rumunkach, w powiecie Lipnoskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 204 kop. 22, vadium do licytacji rs. 800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,582, termin sprzedaży d. 16 (28) Paździenika 1867 roku, przed Rejentem Ordon.

33. Nasierowo dolne lit B, z przyległościami na dobrach Nasierowo Fanbogi i Dziurawieniec, w powiecie Przasnyskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 73 k. 90, vadium do licytacji rs. 300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2299, termin sprzedaży d. 16 (28) Października 1867 r., przed Rejentem Ordon.

34. Ostaszewo Wielkie z przyległościami Ostaszewo Wola Rańcza, Ostaszewska Czernie, Bagno, Borze, Bogaty, Bisznięta, Przeczki, Trzcianka, Ostoszewo, Panki Włosty, w powiecie Pułtuskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 110 k. 49, vadium do licytacji rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,768, termin sprzedaży d. 16 (28) Października 1867 roku, przed Rejentem Wołowskim.

35. Ostrzykowo, Ostrzykówko lit. A, B, C, E, Begno z częścią na Skarzynie, w P-cie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 79 k. 63½, vadium do licytacji rs. 320, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,109, termin sprzedaży dnia 16 (28) Października 1867 r., przed Rejentem Wołowskim.

36. Osiek nad Wisłą, Chrapy lit. A, na Łęgu dymów 9, na Stajenczynkach dymów 5, na Sosiecznie dymów 2 zwanych Syciny i Jesionek, w powiecie Lipnoskim. raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaży wynoszą rs. 527 k. 67, vadium do licytacji rs. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 12,465, termin sprzedaży d. 16 (28) Października 1867 roku, przed Rejentem Wołowskim.

37. Piaseczna, w powiecie Lipnoskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą

rs. 173 k. 22, vadium do licytacji rs. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,124, termin sprzedaży d. 17 (29) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

38. Podoś z częściami na Zawadach Goławinach i Krzyżewie Nadrzecznym, w powiecie Pułtuskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 978 kop. 26, vadium do licytacji rs. 3,900, licytacja rozpocznie się oe sumy rub. sr. 23,798, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 roku, przed Rejentem Holtz.

39. Pruszkowo i Pruszkówko czyli Budy Pruszkowskie, w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 265 kop. $5\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs 3,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,160, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 r. przed Rejentem Holtz.

40. Pręczki, składające się jako to: z folwarków Pręczki, Lasoty, Rejki i Dembiany z rumunków Karbowizna i lasów przyległych, w powiecie Lipnoskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 271 k. $15\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 1,085, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,667, termin sprzedaży d. 17 (29) Października 1866 r, przed Rejentem Holtz.

41. Sławkowo, w powiecie Mławskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 80 k. 95, vadium do licytacji rs. 324, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1865, termin sprzedaży d. 17 (29) Października 1867 roku, przed Rejentem Ordon.

42. Strachowo Kownaty Spondowo, w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 198 k. $84\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 996, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,850, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 r., przed Rejentem Wołowskim.

43. Stróżewo, w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 336 kop. 37, vadium do licytacji rs. 1344, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,945, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 r., przed Rejentem Wołowskim.

44. Sulemice, do których należy folwark Wróblewo, w powiecie Mławskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 332 k. 16, vadium do licytacji rs. 1,328, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,624, termin sprzedaży d. 17 (29) Października 1867 r., przed Rejentem Wołowskim.

45. Sumin, z przyległościami, Jarczechowo lit. A, i Nowogród lit. B, w powiecie Lipnoskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 1,214 k 69, vadium do licytacji rs. 4,860, licytacja rozpocznie się od sumy rub sreb. 27,807, termin sprzedaży dnia 18 (30) Października 1867 roku, przed Rejentem Holtz.

46. Szwieżawy, w powiecie Lipnoskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 190 kop. 37, vadium do licytacji rs. 760, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,326, termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

47. Szczawin, z przyległościami Czarnowo, Jurgi Daniłowo, Ponikiew Wielka, Grodzisko, jako też osady kolonjalne: Dąbrówka, Ludwinowo, i Józefowo z osadą karczemną przy rzece Narwi, Wygoda zwaną realnością Kaszewice z częścią na Swadkowie, z lasami przyległemi, tudzież z placami i gruntami na rzece Rożanie, w powiecie Ostrołęckim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 2,366 k. 5, vadium do licytacji rs. 9,464, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 53,417, termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

48. Szlazy Jaciązek Łęk i Retka, w powiecie Pułtuskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 1,018 k. 95, vadium do licytacji rs. 4,076, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 23,138, termin sprzedaży dnia 18 (30) Października 1867 roku, przed Rejentem Ordon.

49. Trębki Wielkie i małe z pustkowiem Mochty, w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 585 k. 69, vadium do licytacji rs. 2,344, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,848, termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1867 roku, przed Rejentem Ordon.

50. Turowo, tudzież osada czyli folwark Gustawin, w powiecie Przasnyskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 313 kop. 95, vadium do licytacji rs. 1,256, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,179, termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1867 roku, przed Rejentem Wołowskim.

51. Wildno z osadą Młynarską Nietrzeba, w powiecie Lipnoskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 278 kop. 53, vadium do licytacji rs. 1,115, licytacja rozpocznie się od sumy rs 6,924, termin sprzedaży d. 16 (28) Października 1867 r., przed Rejentem Wołowskim.

52. Wola Piennicka, w powiecie Przasnyskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 48 k. 18, vadium do licytacji rs. 360, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,230, termin sprzedaży dnia 19 (31) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

53. Zabiele, w powiecie Ostrołęckim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 325 k. $27\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,050, termin sprzedaży d. 19 (31) Października 1867 roku, przed Rejentem Holtz.

54. Załuże Patory, w powiecie Przasnyskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 343 kop. 71, vadium do licytacji rs. 1,376, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 6,584, termin sprzedaży d. 19 (31) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

55. Zaręby Kościelne A. z przyległością Nimirów, z częściami na Bretkach i Nienałtach, w powiecie Ostrołęckim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 946 kop. $91\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs 3,788, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,627, termin sprzedaży d. 19 (31) Października 1867 roku, przed Rejentem Ordon.

56. Zawady część lit. B, do których należy przyległość Goleniwy, w powiecie Pułtuskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 139 kop. 81, vadium do licytacji rs. 556, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,533, termin sprzedaży d. 19 (31) Października 1867 r., przed Rejentem Holtz.

57. Zarzyczewo lit. A, B, wraz z kępą na Wiśle, z przyległościami i przynależytościami prócz placu długiego 27 a szerokiego 20 łokci do Kuczkowskich należącego, w powiecie Lipnoskim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 221 k. 78, vadium do licytacji rs. 888, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,093, termin sprzedaży d. 19 (31) Października 1867 r., przed Rejentem Ordon.

58. Zdunowo i Załuski, w powiecie Płockim, raty zaległe po datę zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 738 k. $50\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 2,952, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 17,452, termin sprzedaży dnia 19 (31) Października 1867 roku, przed Rejentem Holtz.

Płock d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1867 r.

Prezes, Czapski.

Pisarz, Skonieczny.

---

(N. *D. 2325*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Ksawego Dzięgielewskiego obywatela, z własnych funduszów utrzymującego się, w Warszawie pod N. 1574*a* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Jana Niemirowskiego Patrona przy Trybunale tutejszym, w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 2,210 z większej sumy rsr. 2,500 pochodzącej, z procentem w chwili zapłaty obliczyć się mianym i kosztów od Ernesta Sokołowskiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Koziołki w w Okręgu Brzezińskim Gubernji Warszawskiej położonych, w dobrach Lgota-murowana, Okręgu Pilickim Gubernji Radomskiej zamieszkałege, zamieszkanie zaś prane do tego interesu w Warszawie pod Nr. 554, u Seweryna Chmielewskiego obrane mającego, protokułem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 2 (14) Czerwca 1866 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE KOZIOŁKI,

w Okręgu Brzezińskim Powiecie Rawskim Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego, gminie Mroga-dolna Parafji Kołacinek położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Ernesta Sokołowskiego należące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, w dzierżawnem posiadaniu Jana Zakrzewskiego, za cenę dzierżawną za pierwszy rok rsr. 900, za dwa lata następne po rsr. 1,050, a dalej za następne lata pod rs. 1,125, na rok, czyli razem za ogólną sumę rs. 9,750 na lat dziesięć, stosownie do kontraktu przed Palińskim Rejentem Okręgu Brzezińskiego, pod dniem 3 (15) Maja 1865 r. zawartym zostające, składają się z folwarku Koziołki i wsi tegoż nazwiska, w których znajduje się osada młynarska wieczysto czynszowa, ogólnej rozległości około włók 27 miary nowopolskiej albo dziesiatyn 415 miary rosyjskiej, z tych gruntu ornego około mórg 450 albo dziesiatyn 229, łąk mórg 45 albo dziesiatyn 13, ogrodów i siedlisk około mórg 15 albo dziesiatyn 7, miejsca po wyciętym lesie około włók 6 albo dziesiatyn 92, resztę zajmują grunta włościańskie i osada młynarska, oraz rowy, drogi, miedze i t. p.

Na gruncie dóbr powyższych są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa parterowy gontami kryty dwa kominy murowane mający, do szczytu, którego to domu jest przybudowany przedsionek z drzewa gontami kryty.

2. Ogród fruktowy, a zarazem warzywny, w którym znajduje się drzew owocowych około sztuk 150 drzew dzikich, to jest: topoli, kasztanów, świerków, jarzębów, około sztuk 30, krzewów agrestu i porzeczek około sztuk 160, dwie sadzawki, ogród ten opasany jest parkanem w słupy murowany, sztachetami opatrzonemi, w którym mieści się brama wjezdna i furtka.

5. Wozowienka z drzewa na podmurowaniu z kamieni polnych postawiona gontami kryta.

4. Dom z drzewa o jednym kominie gontami kryty, w tyle którego jest sadzawka niezarybiona.

5. Kurniki masiw z cegły palonej murowane gontami kryte z facjatą.

6. Stodoła z drzewa słomą kryta, w której jest maszyna, młockarnia i sieczkarnia czterokonna i ta ma być własnością dzierżawcy.

7. Spichrz masiw murowany o piętrze gontami kryty.

8 Stodoła z drzewa słomą poszyta i w tej jednym sąsięku jest urządzona obora.

9. Owczarnia z drzewa na podmurowaniu z kamieni i cegły gontami kryta, w szczycie prawym, której jest wystawka z drzewa, a w tej jest miejsce dla gołębi, a u dołu jest urządzony chlewik.

10. Stajnia z drzewa gontami kryta.

11. Obórka z drzewa deskami kryta.

12. Kuźnia z drzewa gontami kryta, komin murowany mająca, i w tej mieszka Wincenty Piotrowski kowal, za odrabianie wszelkiej roboty kowalskiej, płatny jest od dworu rsr 30, oraz pobiera ordynarją.

13. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.

14. Studnia balami cembrowana z żurawiem, przy której jest koryto.

15. Kloaka z desek gontami kryta.

16. Dzwonek na słupie drewnianym.

17. Karczma z drzewa gontami kryta, dwa kominy murowane mająca i w tej mieszka Jan Sobielański propinator, płaci rocznie rsr. 90, za propinacją za kontraktem prywatnym dnia 10 Kwietnia 1866 r. z Janem Zakrzewskim dzierżawcą na lat 2, poczynając od dnia 23 Kwietnia 1866 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r. i ma dodane dwie morgi gruntu pod kartofle, morgę łąki, morgę gruntu w nowinach, dwie krowy na oborze i konia na letnim pastwisku.

18. Obórka z drzewa słomą poszyta, własność Sobielańskiego stanowić mająca

19. Chlewek z drzewa słomą poszyty.

20. Zrąb na obórkę i stajenkę z drzewa nie wykończone.

21. Dom z drzewa czworak zwany słomą kryty, przeznaczony na pomieszkania ludzi dworskich, w jednej izbie którego mieszka Wawrzyniec Szymański w chwili Najwyższego Ukazu, jako komornik tam zamieszkały bez żadnego obowiązku i żadnego gruntu ten nie posiada.

22. Chlewików 5 małych, słomą poszytych.

23. Chałupa z drzewa słomą poszyta na mieszkanie ludzi dworskibh przeznaczona.

24. Chlewków dwa z drzewa pod słomą.

25. Chałupa z drzewa pod słomą z kominem nadmurowanym.

26 Chlewków dwa pod słomą.

27. Piwnica murowana w ziemi.

Wieś Koziołki.

Na gruncie tej, znajdują się takie zabudowania, które stały się własnością włościan na skutek Najwyższego Ukazu

28. Chałup 7, z drzewa pod słomą z kominami nadmurowanemi.

29. Stodół 5 z drzewa pod słomą.

30. Obór z drzewa 3 pod słomą.

31. Chlewków z drzewa 5 pod słomą.

W tej to wsi osiadli są następujący włościanie:

Łukasz Krysztofiak, Antoni Potargowiek, Hipolit Jadczyk, Marcin Rutkoski, Tomasz Szymański, każdy z nich posiada gruntu po mórg 16, po mordze łąki, a nadto po 4 morgi gruntu za odjęte pastwiska i ogrody, są jeszcze zamieszkali: Józef Kończewski posiada morgów dwie i Antoni Goziński posiada jedną morgę gruntu, nadto mieszka Dominika Dziedziczowna, w chałupie razem z Gozińskim, a raczej w jednej izbie, która w połowie do niej należy, wyszczególnione grunta i budowle są ich własnością na skutek Najwyższego Ukazu.

Osada Młynarska.

32. Młyn wodny o dwóch gankach gontami kryty z drzewa postawiony.

33. Zrąb z drzewa na dom.

34. Młynek do żóbrowania zboża z drzewa gontami kryty niewykończony.

35. Stodoła z drzewa pod słomą.

36. Stajnia z drzewa pod gontami.

37. Połowa domu rozbierającego się z drzewa pod gontami.

Młyn ten do którego należy gruntów mórg 22 prętów 187, ma w posiadaniu prawem wieczystej dzierżawy Józef Pianowski i opłaca rocznie dworowi czynszu po rsr. 7 k. 50.

Przez dobra Koziołki przepływa rzeczka bez nazwiska i na takowej jest powyższy młyn wystawiony.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Jana Niemirowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Wiktorowi Slósarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego w mieście Brzezinach urzędującemu na ręce własne.

2. Marcinowi Gniotek Wójtowi gminy Mrogi Dolnej, tamże w Okręgu Brzezińskim urzędującemu, do której to gminy dobra Koziołki należą, na ręce własne.

Obudwom d. 9 (21) Czerwca 1866 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr dnia 13 (25) Czerwca 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego naten cel utrzymywanej wpisane zostało

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Września 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Jan Niemirowski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d 24 Czerwca (6 Lipca) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskie w Warszawie.

Warszawa d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 30 Września (12 Października) 1866 r. w terminie trzeciej publikacji wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr, wyznaczył na dzień 1 (13) Listopada 1866 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, tamże pod Nr. 549 w Wydziale I. Za subhastowane dobra, popierający sprzedaż postąpił w warunkach licytacyjnych rsr. 6,000 i od tej sumy lub od $\frac{2}{3}$ części szacunku jaki taksą biegłych wykrytym zostanie, zacznie się licytacja.

Warszawa d. 1 (13) Października 1866 r.

Radca Dworu Zgórski.

W dniu 1 (13) Listopada 1866 r. odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie dóbr ziemskich Koziołki i takowe przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rsr. 6,000 przysądzone zostały, a zarazem termin do ostatecznego ich przysądzenia na dzień 17 (29) Stycznia 1867 r. oznaczony. Po spełznięciu zaś tego terminu, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1867 r. z ilacji wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Koziołki na dzień 12 (24) Maja 1867 r. godzinę 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549, a licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,000, postąpionej przez popierającego sprzedaż, lub od $\frac{2}{3}$ części szacunku jaki taksą biegłych wykrytym zostanie. Nadmienia się nadto, że w miejsce zmarłego Jana Niemirowskiego Patrona Obrońcy Ksawerego Dzięgielewskiego, subhastację tę popiera dalej Stanisław Rotwand Patron, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkały, na którego przysądzenie nastąpiło i u którego Dzięgielewski ma obrane zamieszkanie prawne.

Warszawa dnia 3 (15) Kwietnia 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

---

(*N. D 2327*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Guberni Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Łucji z Kleczewskich i Henryka małżonków Grendyszyńskich, męża urzędnika, żony w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej czyli obojga małżonków Grendyszyńskich w mieście Płocku Gubernji Płockiej zamieszkałych a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod N. 497*a* oraz u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego obrane mających w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem w chwili zapłaty obliczyć się mającym niemniej kosztów od Elżbiety z Ritterbandów Kleczewskiej po Ludwiku Kleczewskim pozostałej wdowy, obywatelki właścicielki nieruchomości w mieście Włocławku, Gubernji Warszawskiej pod Nr. 336 hypotecznym 223 policyjnym położonej zaś w Warszawie pod Nr. 499 zamieszkałej, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 16 (28) Września 1866 roku sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Włocławku Okręgu i Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej pod Nr. 336 hypotecznym 223 policyjnym, przy ulicy Nowej w parafi miasta Włocławka, na gruncie emfiteutycznym do magistratu miasta Włocławka należącym, z którego opłaca się czynszu pod nazwą podatku gruntowego corocznie w dniu 1 Czerwca rs. 2 kop. 70 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego w mieście Brześciu Kujawskim urzędującego położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Elżbiety z Ritterbandów Kleczewskiej wdowy należąca i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozle-

łości około łokci kwadratowych 7,000 zawierająca.

Na gruncie powyższej nieruchomości są nastąpujące zabudowania:

1. Dom z cegły palonej murowany, o parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddasznych z piwnicami, dachówką karpiówką kryty jeden komin murowany mający.

2. Pompa z korbą żelazną i pompą drewnianą, do wydobywania wody z piwnic.

3. Ustęp z desek deskami nakryty.

4. Przybudowanie z drzewa o parterze i jednem piętrze na podmurowaniu z cegły palonej w którem jest piwnica dachówką kryte.

5. Oficyna z drzewa o piwnicach murowanych, o parterze i pierwszem piętrze dachówką karpiówką kryta, komin murowany mająca.

6 Komórki o parterze i piętrze z drzewa dachówką karpiówką kryte.

7. Budowla mieszcząca w sobie kloaki, komórki stajnią i wozownie z drzewa o piętrze dachówką holenderką kryta.

8. Komórki z drzewa deskami kryte.

9. Smietnik z desek.

10. Przystawka piętrowa z drzewa na podmurowaniu z cegły palonej dachówką karpiówką kryta.

11. Ogród owocowy w części tylko warzywny w którym są trawniki, drzew fruktowych około sztuk 60, krzewy agrestu i malin, krzaki leszczyny, bzu, huśtawka i ławka oraz sadzawka mała parkanem z desek i żerdzi otoczony.

12. Podwórze dosyć szczupłe kamieniem polnym brukowane. Przez nieruchomość tę służy prawo przejazdu do nieruchomości N. 209 w Włocławku sytuowanej i w tym celu starządzoną stosowna brama w parkanie do przejazdu.

W nieruchomości tej jest dwóch lokatorów to jest: Juljan Mikoszewski płaci rocznie rs. 225 i Jakób Dutów podobnież rs. 225.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Stanisławowi Jezierskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego, w mieście Brześciu Kujawskim urzędującemu, na ręce Józefa Bądkowskiego Podpisarza tegoż Sądu.

2. Ludwikowi Zaremba, Prezydentowi Miasta Włocławka w Powiecie i Okręgu Włocławskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 26 Grudnia 1866 r. (7 Stycznia 1867 r.)

Wniesiono do akt hypotecznych tejże nieruchomości dnia 26 Grudnia 1866 (7 Stycznia 1867 r.,) a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikácja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10 z rana, d. 1 (13) Marca 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Andrzej Brzeziński Obrońca przy Senacie i Stanisław Rotwand, Patron których zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Stycznia 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 10 (22) Stycznia 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 1 (13), 15 (27) i 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości pod N. 336 hypotecznym 223 policyjnym w mieście Włocławku; Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 27 Kwietnia (9 Maja) 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w wydziale I. Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,000 która popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość postępuje, w terminie zaś ostatecznej szrzedaży od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

---

(N. D. 2268).

Podpisany Patron Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 zamieszkały jako Obrońca Józefy z Balickich 1-o voto Kalickiej, 2-o Andrzeja Szyparów, dozorcy policyjnego żony, w asystencji męża swego czyniącej, czyli obojga małżonków Szyparów, zawiadamia i ogłasza iż na podstawie dwóch wyroków mianowicie:

Jednego z dnia 16 (28) Marca 1866 r. dział majątku po Rozalji i Wawrzyńcu małżonkach Miłobędckich, oraz po Prowidencji z Miłobędzkich Balickiej, jak niemniej oszacowanie i sprzedaż nieruchomości Nr. 140 w Pradze przy Warszawie położonej, na wypadek niemożności dogodnego podziału w naturze nakazującego i dalsze czynności związkowe rozporządzającego.

Drugiego z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1866 roku opinją o niepodzielności, oraz taksą rzeczonej nieruchomości zatwierdzającego.

Obudwóch z powództwa Józefy z Balickich 1-o voto Kalickiej, 2-o Andrzeja Szyparów dozorcy policyjnego żony w asystencji męża swego czyniącej współwłaścicielki nieruchomości Nr. 140 w Pradze przy Warszawie położonej zaś w Warszawie pod Nr. 1486 zamieszkałej przeciwko Magdalenie z Karpowiczów Balickiej wdowie jako matce i głównej opiekunce nieletniej Julji Balickiej w Pradze przy Warszawie pod Nr. 140, Aleksanderowi Sikorskiemu obywatelowi jako opiekunowi przydanemu tejże nieletniej pod Nr. 143 w Pradze Władysławowi Balickiemu pod Nr. 988, Kazimierzowi Balickiemu pod Nr. 988, Feliksowi Balickiemu pod Nr. 2491e w Warszawie, Karolinie z Balickich Siwickiej po Władysławie Siwickim pozostałej wdowie w Pradze pod Nr. 140 zamieszkałym przez Kleczkowskiego Obrońcę przy Senacie Stawającym, w Trybunale Cywilnym Warszawskim zapadłych, wystawić na publiczną sprzedaż w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 140.

w Pradze przy Warszawie przy ulicy Targowej na gruncie dziedzicznym położona, prawem niepodzielnej własności do Józefy z Balickich, Andrzeja Szyparow małżonki i rodzeństwa Balickich wyżej w komparycji wymienionych należąca, składająca się:

a) Z domu frontowego parterowego z bali w słupy pobudowanego, pokrytego deskami i dranicami, długiego łokci 20. cali 4, szerokości łokci 11, cali 7, wysokości łokci 3 cali 6.

b) Stodoły, spichrzu stajni po za domem ad a) w podwórzu pobudowanych z galarowizny w słupy pokrytych gontami długości łokci 30, szerokości łokci 10, wysokości łokci 4 cali 12.

c) Studni w podwórzu wycembrowanej drzewem.

d) Gruntu pomiędzy ulicą Targową a wałem wynoszącego łokci kwadratowych $19,162^3/_4$.

e) Gruntu pomiędzy wałem przedmieścia pragi, a drogą prowadzącą do Targówka wynoszącego łokci kwadr $21,027^1/_4$.

Obszerniejsze opisanie relacja biegłych pospoł z taksą sądownie dnia 11 (33) Kwietnia 1866 r. i następnych dni sporządzone obejmuje.

Po odbyciu w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 140 w Pradze przy Warszawie, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 6 (18) Września godzinę 10 z rana, wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W-ym Dobrskim Sędzią delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału wydziału II i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 9,197 kop. $98^3/_4$, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r.
Juljan Czajkowski, Patron.

Po odbyciu w dniu 6 (18) Września 1866 r. przygotowawczego przysądzenia termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony został na dzień 5 (17) Października t. r. lecz takowy z powodu braku licytantów spełzł bez skutecznie. Następnie Trybunał wyrokiem z dnia 9 (21) Listopada 1866 r. taksę o $^1/_3$ część zniżył, licytacji od sumy rs. 6131 kop. 95 dozwolił, i termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 8 (20) Grudnia 1866 r. wyznaczył, a gdy termin ten dla zachodzących przeszkód nie przyszedł do skutku, przeto Sędzia Delegowany rezolucją z dnia 9 (21) Grudnia 1866 nowy termin na dzień 4 (16) Stycznia 1867 r. wyznaczył, lecz i w tym terminie nikt z chęcią licytowania nie zgłosił się. Poczem Trybunał wyrokiem z dnia 11 (23) Stycznia i 3 (15) Lutego 1867 r. taksę rzeczonej nieruchomości do rsr. 4,800, zniżył, zas Sędzia Delegowany rezolucją z dnia 5 (17) Kwietnia r. b. nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 25 Kwietnia (7 Maja) 1867 r. godzinę 5 z południa wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego wyżej wskazanem, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 4,800 jako szacunku zniżonego.

Warszawa d. 6 (18) Kwietnia 1867 r,
Juljan Czajkowski, Patron.

---

(N. D. 2270).

Podpisany Patron Trybunału w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkały, jako Obrońca Józefy z Balickich 1-o voto Kalickiej 2go Andrzeja Szyparow dozorcy policyjnego żony w asystencji męża swego czyniącej, czyli obojga małżonków Szyparow, zawiadamia i ogłasza: iż na podstawie dwóch wyroków mianowicie:

Jednego z d. 16 (28) Marca 1866 r. dział majątku po Rozalji i Wawrzyńcu małżonkach Miłobędzkich oraz po Prowidencji z Miłobędzkich Balickiej, jak niemniej oszacowanie i sprzedaż nieruchomości Nr. 139 w Pradze przy Warszawie położonej, na wypadek niemożności dogodnego podziału w naturze nakazującego.

Drugiego z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r. opinją o niepodzielności, oraz taksę rzeczonej nieruchomości zatwierdzającego.

Obudwóch z powództwa Józefy z Balickich 1-o voto Kalickiej 2-o Andrzeja Szyparow dozorcy policyjnego żony w asystencji męża swego czyniącej, współwłaścicielki nieruchomości Nr. 139 w Padze przy Warszawie położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1486 zamieszkałej, przeciwko Magdalenie z Karpowiczów Balickiej wdowie, jako matce i głównej opiekunce nieletniej Julji Balickiej w Pradze, przy Warszawie pod Nr. 140 Aleksandrowi Sikorskiemu obywatelowi jako opiekunowi przydanemu tejże nieletniej pod Nr. 143 w Pradze Władysławowi Balickiemu pod Nr. 988, Kazimierzowi Balickiemu pod Nr. 988, Feliksowi Balickiemu pod Nr. 2491*E* w Warszawie, Karolinie z Balickich Siwickiej po Władysławie Siwickim pozostałej wdowie w Pradze pod Nr. 140 zamieszkałym, przez Kleczkowskiego Obrońcę przy Senacie stawającym w Trybunale Cywilnym Warszawskim zapadłych, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 139,

w Pradze przy Warszawie przy ulicy Targowej na gruncie dziedzicznym położona, prawem niepodzielnej własności do Józefy z Balickich Andrzeja Szyparow małżonki i rodzeństwa Balickich, wyżej w komparycji wymienionych należąca, składająca się:

a) Z gruntu pomiędzy ulicą Targową a wałem wynoszącego łokci kwadr. $21,637^3/_4$.

b) Gruntu pomiędzy wałem przedmieścia Pragi a drogą prowadzącą do Targówka wynoszącego łokci kwadr. $21,211^1/_2$.

Obszerniejsze opis nie relacja biegłych pospół z taksą sądownie w d. 11 (23) Kwietnia 1866 r. i następnych dni sporządzone obejmują.

Po odbyciu w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 139 w Padze przy Warszawie, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 6 (18) Września 1866 r. godzinę 10 z rana, wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W. Dobrskim Sędzią delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 9,673 kop. 5, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r.
Juljan Czajkowski, Patron.

Po odbyciu w d. 6 (18) Września 1866 r. przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 4 (16) Października t. r. wyznaczony został, lecz takowy z powodu braku licytantów spełzł bezskutecznie. Następnie Trybunał wyrokiem z d. 9 (21 Listopada 1866 r. taksą przez biegłych sporządzoną o $^1/_3$ część zniżył, licytacji od sumy rs. 6,448 kop. 70 dozwolił i nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 7 (19) Grudnia 1866 r. wyznaczył, który dla zachodzących przeszkód nie przyszedł do skutku, poczem Sędzia delegowany rezolucją z d. 9 (21) Grudnia 1866 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na d. 3 (15) Stycznia 1867 r. wyznaczył, lecz i ten termin z powodu braku licytantów odbytym być nie mógł. Poczem Trybunał wyrokiem z d. 11 (23) i 3 (15) Stycznia Lutego 1867 r. taxę rzeczonej nieruchomości do rs. 5,100 obniżył, a Sędzia delegowany rezolucją z d. 5 (17) Kwietnia r. b. nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1867 r. godzinę $4^1/_2$ z południa wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału wyżej wskazanym, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 5,100 jako szacunku zniżonego.

Warszawa d. 6 (18) Kwietnia 1867 r.
Juljan Czajkowski, Patron,

---

(N. D. 2315). Na skutek art. 960 K. P. S. podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Radomiu wiadomo czyni i ogłasza: że na zasadzie wyroków Sądu Apelacyjnego w dniach 14 (26) i 15 (27) Stycznia 1865 r. IX-go Departamentu Rządzącego Senatu w d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1866 r. niemniej Trybunału Cywilnego w Radomiu w dniach 23 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r. 23 Sierpnia (4 Września) 1866 r. oraz 21 i 22 Marca (2 i 3 Kwietnia) 1867 r. zapadłych, wystawione zostają na przedaż publiczną w drodze działów

DOBRA ZIEMSKIE BUKÓWNO

z przyległościami i przynależytościami, w okręgu, powiecie i gubernji Radomskiej położone, należące prawem niepodzielnej własności tak do Jana Euzebjusza Ostrowskiego w Warszawie pod Nr. 1582 C. zamieszkałego, popierającego tę działową przedaż przez podpisanego Patrona, jako też do nieletnich Stanislawa i Jana braci Zakrzewskich-Rucińskich, których główną Opiekunką jest matka Leontyna z Wojciechowskich Zakrzewska-Rucińska wdowa, we wsi Bukówno okręgu i gubarnji Radomskiej zamieszkała, Teofila Hilarego Rauszer Patrona przy Trybunale Cywilnym w Radomiu za Obrońcę ustanowionego mająca, przydanym zaś Opiękunem tychże nieletnich jest Józef Ruszczewski obywatel dzierżawca dóbr Prędocinka w tychże dobrach okręgu i gubernji Radomskiej zamieszkały.

Szacunek dóbr tych majacych rozległości mórg 1,153 miary nowo-polskiej własnością dworską będących, odpowiednio taksie przez biegłych przysięgłych oznaczonej, ustanowiony został na rs. 38,433 k. $33^1/_2$ i od tej sumy licytacja rozpoczynać się będzie.

Zbiór objaśnień i warunków przedaży przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu i u podpisanego Patrona w mieście Gubernjalnem Radomiu zamieszkałego.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym pierwszego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków przedaży, termin do przygotowawczego przysądzenia, wyznaczony został na d. 20 Maja (1 Czerwca) 1867 r. godz. 3 po południu, który odbędzie się w m. gubernjalnem Radomiu, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego, przed W. Rożynkowskim delegowanym Sędzią tegoż Trybunału.

Radom, dnia 5 (17) Kwietnia 1867 roku
Władysław Kinicki, Patron.

---

(N. D. 2314).

Na skutek art. 960 K. P. S podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Radomiu wiadomo czyni i ogłasza: że na zasadzie wyroków Sądu Apelacyjnego w dniach 14 (26) i 15 (27) Stycznia 1865 r. Dziewiątego Departamentu Rządzącego Senatu w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1866 r. niemniej Trybunału Cywilnego w Radomiu w dniach 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r. 23 Sierpnia (4 Września) 1866 r. oraz 21 i 22 Marca (2 i 3 Kwietnia) 1867 r zapadłych, wystawione zostają na przedaż publiczną w drodze działów

DOBRA ZIEMSKIE MAŁĘCZYN

z przyległościami i przynależytościami w Okręgu, Powiecie i Gubernji Radomskiej położone, należące prawem niepodzielnej własności tak do Jana Euzebiusza Ostrowskiego w Warszawie pod Nr 1582 C. zamieszkałego, popierającego tę działową przedaż przez podpisanego Patrona jako też do nieletnich Stanisława i Jana braci Zakrzewskich-Rucińskich których główną opiekunką jest matka Leontyna z Wojciechowskich Zakrzewska-Rucińska wdowa, we wsi Bukówno Okręgu i Gubernji Radomskiej zamieszkała, Teofila Hilarego Rauszer Patrona przy Trybunale Cywilnym w Radomiu za Obrońcę ustanowionego mająca, przydanym zaś opiekunem tychże nieletnich jest Józef Ruszczewski obywatel dzierżawca dóbr Prędocinka w tychże dóbr Okręgu i Gubernji Radomskiej zamieszkały.

Szacunek dóbr tych mających rozległości mórg 1027 miary nowo-polskiej własnością dworską będących, odpowiednio taksie przez biegłych przysięgłych oznaczonej, ustanowiony został na rs 27,386 kop. 67 i od tej sumy licytacja rozpoczynać się będzie.

Zbiór objaśnień i warunków przedaży przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu i u podpisanego Patrona w mieście Gubernjalnem Radomiu zamieszkałego.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym pierwszego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków przedaży, termin do przygotowawczego przysądzenia, wyznaczony został na dzień 19 (31) Maja 1867 r. godzinę 3 po południu, który odbędzie się w mieście Grbernialnem Radomiu, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego, przed W. Rożynkowskim delegowanym Sędzią tegoż Trybunału.

Radom d. 5 (17) Kwietnia 1867 r.
Władysław Kinicki, Patron.

---

(N. D. 2331). W dniu 14 (26) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana w Rynku Starego Miasta w Warszawie, garnitur mebli orzechowych, meble machoniowe, jesionowe, pałąkowe, fortepian palisandrowy, lustra, lampy do nafty i t. p. objekta, w drodze prawa zajęte, przez licytację publiczną sprzedane zostaną,
*Wichrowski*, Komornik Apel.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.